

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 4 zł, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagranicą: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni ze dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany” dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej” kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł, półrocznie 5 zł, kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jedno azowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł c. k. inżyniera Antoniego Wysockiego z Przemysła do Lwowa, przydzielając go do służby c. k. Namiestnictwie.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 listopada

**Mowa pos. Szczepanowskiego,**  
generalnego sprawozdawcy komisji budżetowej, wygłoszona na zakończenie dyskusyi ogólnej, brzmi jak następuje:

Wysoka Izbo!

Jako sprawozdawca, znajduję się po niedługo w trudnym położeniu po czterech dniach drażliwej dyskusyi, w której bardzo mało o budżecie, a bardzo wiele mówiono o polityce. Prezes jednego z największych klubów w wys. Izbie (Plener), wypowiedział w toku dyskusyi kilka uwag, w których dał wyraz ubolewaniu, że nie ma tu spoistej większości z programem politycznym. Mniemam, że ubolewanie to każdy podzielać może, a szczególnie moje położenie byłoby przy takiej większości wygodniejsze. Jak atoli obecnie rzeczy się mają, jestem sprawozdawcą w ciągu sesyi, w której wielkie umiarkowane stronnictwa wys. Izby stanęły na stanowisku Najwyższej mowy od Tronu, t. j. na stanowisku politycznego zawieszenia broni, a to w celu załatwienia ważnych zadań i projektów, które dla dobra Rzeczy austriackiej i dla dobra ludów jej i Monarchii mają doniosłość jak największą.

Mówiąc z tego miejsca, mniemam, że nie potrzeba mi zapewniać, iż nie czuję się w prawie przemawiać imieniem jednego tylko stronnictwa, lecz poczuwam się do obowiązku w jakikolwiek sposób dać wyraz temu, co wspólnie czuje większość teraźniejsza, większa co prawda tylko dla przeprowadzenia projektów skojarzona, nie zaś większość polityczna. W dyskusyi tej zabrała głos większa część stronnictw wys. Izby; stronnictwo pewne, właśnie to, do którego i ja należę, w ogóle nie wzięło udziału w dyskusyi. Zdaje mi się, że trafnie milczenie to tłumaczę, mówiąc, iż stronnictwo to (Koło polskie), wychodzi z przekonania, że od półtora roku, od chwili pierwszej dyskusyi budżetowej podczas tej sesyi, gdy prezes Koła jasno i wyraźnie wygłosił zapatrywania jego, nie się nie zmieniło, że nie nie zaszło, co by wymagało ponownego wyłączenia tych zapatrywań, skoro sama sytuacja i wraz z nią poglądy Koła pozostały w rzeczy głównej takie same, jakie były przed półtora rokiem.

Ale chociaż czuję, że nie jestem sprawozdawcą większości politycznej, sądzę, że nie uchodziłoby mi po tak długiej i ważnej dyskusyi nie o przebiegu jej nie powiedzieć; a to tem więcej, ile że w toku jej bardzo wiele tu w Izbie, a jeszcze więcej poza Izbą, czyniono uwag o niemości parlamentu, o niedostatkach teraźniejszej sytuacji politycznej w ogóle. Jeden z ostatnich mówców uczynił mi zarzut, że skłonny jestem widzieć rzeczy w świetle różowem. Na zarzut ten nie odpowiem ale nadmienię — co na zarzut pewnie nie zasługuje: w każdym położeniu, w każdej sytuacji politycznej staram się z samejże sytuacji nie tylko wysnuć kilka słów krytyki, lecz dojść do pewnych pozytywnych konkluzji co do działania na przyszłość. Sądzę, że to nie różowy optymizm tylko, lecz obowiązek każdego polityka; albowiem co polityk, to nie krytyk. Jakkolwiek trudne i rozstrójne byłoby położenie rzeczy, uwaga polityka zawsze ku temu głównie powinna być skierowana, jak

możnaby mimo wszystkiego doprowadzić do wspólnego działania wbrew wszelkim trudnościom sytuacji.

Otóż z tej sytuacji próbuję wysnuć pewne rezultaty pozytywne, a zdaje mi się, że potrafię dowieść, iż nawet ta tak zwana niepolityczna polityka ma swoją stronę polityczną, nawet ważną i doniosłą. Gdy mowa o niemości parlamentu, można wziąć to w rozmaitem znaczeniu. Można powiedzieć, że parlament nie interesuje się sprawami publicznymi, że w parlamencie nie ma ludzi prawdziwych i gorących przekonań, nie ma ludzi wyrazistego charakteru, którzyby przekonaniom swym dawali wyraz w działaniu. Gdyby tak było, niemość taka byłaby w najwyższym stopniu godna ubolewania; byłoby to zwątpienie, zdradzające symptom położenia rzeczy w Austrii. Pozytywna strona, której ja się dopatruję w pewnych epizodach dyskusyi tej, prawie tylko ujemnie krytykowanej, jest następująca: W tych czterech dniach dyskusyi mamy znowu dowód, że domniemana przyczyna niemości parlamentarnej, t. j. brak przekonań o ważnych kwestiach zasadniczych, nie jest trafnym wytłumaczeniem i rozwiązaniem tej zagadki. Widzimy, że dość poruszyć w tej Izbie jakąś ważną sprawę polityczną, aby wywołać natychmiast najenergiczniejsze oświadczenia polityczne, świadczące o wielkiej sile przekonania. Jestem przekonany, że nie tylko sprawy polityczne mogłyby nakłonić członków tej wys. Izby do złożenia takich oświadczeń zasadniczych, są bowiem inne kwestye, religijne, społeczne i t. d., słowem wszystkie wielkie kwestye, stanowiące prądy czasu i treść teraźniejszej historii europejskiej, których rozwiązanie jest celem wszelkich usiłowań teraźniejszej cywilizacji europejskiej, a które i tu w Austrii mają świadomych rzeczy i zapalonych zwolenników.

Ze stan rzeczy w Austrii, rozmaitość królestw i krajów, z których ta wielka Rzecz się składa, rozmaitość narodów, różne kierunki rozwoju narodowego, utrudniają har-

monijną zgodę w dziedzinie kwestyi politycznych, religijnych i społecznych, może nad tem ubolewać się godzi, ale z pewnością mniej ubolewać, niż gdyby wyraz znalazło było martwe zobojętnienie na te największe dobra ludzkości. Właśnie siła i głębokość przekonania, którego wyraz i wrażenie na Izbie należy raczej do indywidualnej psychologii posła i do sympatyj osobistych, a nietyle stanowi o usposobieniu Izby, wyciska prawdziwe piętno na teraźniejszym politycznym zawieszeniu broni. Albowiem to zawieszenie broni w swej treści pozytywnej oznacza rzecz podwójną: po pierwsze, że wielkie stronnictwa, które to zawieszenie broni zawarły, składają dowód wielkiego zaparcia się samych siebie, skoro wielkich kwestyi zasadniczych, na których urzeczywistnieniu im wszystkim bardzo wiele zależy, tymczasowo nie kładą na porządku dziennym; po drugie, że poza temi kwestyami spornymi jest jeszcze cały szereg ważnych kwestyi, co do których wszystkie wielkie stronnictwa Izby rozwinąć mogą zgodną działalność wspólną dla dobra Rzeczy. A jeśli tak, więc dwie złąd wysnuć możemy konkluzye.

Po pierwsze. Zadawszy sobie pytanie, czy szereg wspólnych wszystkim stronnictwom wielkich zadań już jest wyczerpany, niewątpliwie największą część członków wys. Izby przynajmniej, że program, wygłoszony przed półtora rokiem w Najwyższej mowie od Tronu bynajmniej jeszcze nie jest wyczerpany. Wymieniam tak ważne sprawy, jak reforma podatków, reforma sądownictwa, ustawodawstwo w dziedzinie społecznej. Są to rzeczy pierwszorzędne, kardynalne znaczenia dla dobra Państwa i zdaje mi się, że stronnictwa, które w ten sposób nałożyły sobie pewną powściągliwość polityczną, dokonały tem samem czynu politycznego i dowiodły, iż wspólne zadania Rzeczy potrafią zgromadzić naokoło siebie większość Izby (*brawo*) i wyrzucić siłę większą, niż wszystkie sporne kwestye polityczne.

3)

Z cyklu: „Nemcezyś życia”.

## II AKTORKA.

I.  
(Ciąg dalszy).

Ralski powrócił do przedmiotu.

— Powiedźże więc jej, że dziś już Gobrezyńskich nie ma. Ze tylko, jak obliczyłem, jedna aktorka na lat dziesięć w ogóle wychodzi za mąż, a jedna na sto, za kogoś z pierwszego rzędu „wielkiego”. Jeśli więc już chce koniecznie upolować jaką grubą rybę, to niech daruje życie Polakom. Zresztą mogłaby się udławić.

— Ha! ha! Więc ta twoja pupilka niby w twoje, nieponiu, wstąpiła ślady? — podchwycił.

— Nie wiem! Doprawdy nie wiem. Może nawet ją kompromituje. Może to...

— Najskromniejsza pensjonarka?

— Nie to, ale... Wiesz, jak ludzie gadają. Znam ją z tego, co słyszałem. Otóż ma być bardzo ładna i bardzo sprytna. Gdy się tego idyotę, który mi o niej opowiadał zapytałem, czy jest bardziej ładna, niż sprytna, odpowiedział mi, a był to Niemiec: „Idź do dyabła”. Sądzę jednak, że musi być bardzo przebiegła, bo ma po kim tę cnotę dziedziczyć. Ha! gdyby jej matka żyła w naszych czasach? w Paryżu? w tym napływie Amerykanów, dla których brak rodzajów i gatunków kobiet?

Tu spojrzął na zegarek, zerwał się jak oparzony i zawołał:

— Jedenasta! Próba! Wieczór ci przyniosę gramatykę i pieniądze. Nie zakocha-

się w Adelce, bo byś nie świetnie na tem wyszedł, ale zabaw się, nie przeciwko temu nie mam.

Wybiegł i powrócił przerażony.

— Ale na Boga — mówił nie powtórzył jej, tego ci nabajdurzył. Adelina Fatini, może to już jaka gloria dzisiaj, może?... Kto tam wie... Zaangażowała się świetnie, trzysta guldenów na wieczór... Nie myśl, żeby tam znów... Uśmiechnął się i wybiegł.

II.

Adelina Fatini, inaczej Gobrezyńska była zaiste jedną z oryginalniejszych postaci kobiecych, spotykanych za kulisami europejskich teatrów.

Poznałem ją u niej w domu, w mieszkaniu urządzonym z nowomodnym artystycznym przepychem, będącym nieodzownym warunkiem teatralnej pozycyi.

Ralski się nie omylił zapewniając mnie, iż nie pożałuje sposobności poznania tej kobiety, której piękność nie stanowiła najgłośniejszego jej uroku.

Panna Fatini była to doskonale zbudowana kobieta, raczej wysoka, złota blondynka o dużych turkusowych oczach, o regularnych rysach, twarzy pierwszej młodości i urody. Cera jej oblicza wpadająca w różowe tony, zęby śnieżnej białości, spłoty złotych włosów naturalnie się fryzujących, niepozostawiały ze stanowiska artystycznego nie do życzenia.

A mimo to, te wszystkie szczegóły jej pierwszorzędnej piękności nie olśniewały widza tyle, ile niesłychany spryt, tryskający z jej twarzy, wyzywający pewnością siebie i tem czemś nieokreślonym, znajdującym wśród mężczyzny takie zastępy wielbicieli, a najczęściej spotykanym w wielkim półświecie stolic niemieckich.

Panna Gobrezyńska miała typ niemiecki bardzo wybitny w swym sprytnym nie do wypowiedzenia uśmiechu, w ostrych rysach swej twarzy, w wyzywającym swych niebieskich oczu, spojrzeniu. Był to typ aktorki wiedenki, typ świetny i pierwszorzędny, którego pośredniczący odmiany uwiecznił na swych płótnach genialny Mackart.

Jaką była z powierzchowności, taką też z natury. Śmiała, koleżeńka, tryskająca dowcipem i humorem, przerażająca, że się tak wyrażę, jakoby demonicznym sprytem, inteligentna nad wyraz, intrygowała mężczyznę, co jest może najsilniejszym urokiem kobiety.

Poznaaliśmy się o godzinie trzeciej po południu, a wieczorem tego samego dnia pozostawaliśmy z sobą w takiej harmonii i swobodzie, iż mi się zdawało, że ją znam od dziecka. Rozmowa z nią była czaśm nieopisanem, jakąś utarczką dowcipów, płynących naturalnie z jej humoru, to znów jakąś biesiadą umysłową, tyle w jej głowie było naiwności świata, tyle przenikającej inteligencji i sprytu.

Rozumiała myśli ze słów, odgadywała to, coś dopiero chciał wypowiedzieć, przenikała to, coś zataić pragnął, a wydobywała ci z głębin to, z czem się i zdradzić zamierzała.

Po kilkugodzinnej wtedy zemną rozmowie, a naturalnie najprzód u niej byłem, pragnąc się pozbyć powierzonych mi pieniędzy, wiedziała wszystko o mnie. Wiedziała, poco przybywałem do Wiednia i znała całą historję Edwarda.

Ta historia niezmiernie ją interesowała. Gdy ją pannie Fatini w zarysach opowiadałem, bo czasu i celu nie było na opowiadanie jej szczegółów, oczy aktorki tylko błyszczały, a usta szeptały.

— Der war dumm. Ach! wie dumm er war!

Bo Adelinę zainteresował hrabia Korjatyński nadzwyczajnie, tak, jak wszystkie kobiety mniej więcej artystki niesłychanie interesują wszyscy, byle nie tuzinkowi mężczyźni, jak je wreszcie interesują wszystkie wypadki oparte na intrydze i miłości. — *Kabale und Liebe* Schillera niepróżno zrodziła się na germańskiej ziemi.

Gdy wreszcie, naszkicowawszy zaledwie portret Edwarda i krótkie dzieje jego samodzielności, powiedział jej, iż przybywam do Wiednia, by go w tem mieście znaleźć, gdyż takie są poszlaki — gdy jej powiedział, że jeśli gdzie uwiecznionego zastać się go spodziewam, to w wiedeńskim pół świecie, panny Fatiny oczy zabłyszczały tak, jak ametysty i mówiły jasno, że z całego serca zazdrościła tej, która według mych przypuszczeń grała rolę w tej miłosnej intrydze.

— Ach! — zawołała — gdybyśmy go mogli razem znaleźć...

— Będziemy szukać!

— Będziemy szukać — powtórzyła, zamysliła się na krótko i zapytała z beznamiętną ciekawością w głosie: — Więc opuścił narzeczoną? więc znaku życia o sobie nie daje? więc pan przypuszczasz, że niepojechał z tą Tretter do Ameryki? więc pan myślisz, że bawi tutaj? I rzeczywiście on jest tak bogatym?

Odpowiadałem pół słówkami, by zbyle ciekawą kobietę, ale jej i półsłówka wystarczały, bo chciała przeniknąć tę tajemnicę. Złościła się, nóżka tupiała o dywan, szarpała koronki swej chustki, bo ją drażniła do niewypowiedzianego stopnia okoliczność, że istniała na świecie tajemnica, w której prawdopodobnie była kobieta, a której ona odrazu swym nadzwyczajnym kobiecym sprytem przeniknąć nie mogła.

Wincenty hr. Łoś.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Mojem zdaniem jest to wielki rezultat polityczny.

Nie będę zajmował się już polityczną stroną dyskusji, a wypowiem tylko uwagi kilka o skąpych co prawda wywodach, tych się budżetu. W tym względzie ubolewam nawet, że w tak długiej dyskusji traktowano budżet jako coś ubocznego, jak, że i przeciwnicy jego, którzy zapowiedzieli, iż głosować będą przeciw dyskusji szczegółowej, w istocie rzeczy nie mieli co nadmienić przeciw liksom budżetu. Ubolewam nad tem, bo właśnie budżet niniejszy nie powinien być traktowany powierzchownie, lecz mógłby być przedmiotem bardzo ważnej dyskusji. Jest tu stronnictwo, które samo nazwało się przeważnie ekonomicznym, społeczno-reformacyjnym. Zdaje mi się, że byłoby w interesie zasadniczej dyskusji budżetowej i rzeczach bardzo pożądanych, gdyby objaśniono budżet ze stanowiska społecznego. Niestety w mowach stronnictwa tego nie widzę takiego objaśnienia specjalnego. Usłyszeliśmy tylko szereg uwag o różnych projektach rządowych, które już są przez wys. Izbę załatwione, jako to: o traktatach handlowych, o subwencji dla Towarzystwa żegluga na Dunaju, o subwencji dla Lloyd'a, o uregulowaniu waluty, o wielkich komunikacjach wiedeńskich; a usłyszeliśmy na nowo te same sady umienne, któreśmy słyszeli już przed wieloma miesiącami, które niewątpliwie każdy pamięta. Taki parlamentarny spis potraw odgrzewanych nie budzi smaku i naraziłbym cierpliwosć wys. Izby na ciężką próbę, gdybym chciał cofać się do dyskusji nad sprawami już załatwionymi. Trudno dziś powiedzieć, kto się okaże prawdziwym prorokiem, a rzeczy nie znajdując się w tem stadyum, żeby na nowo o nich rozprawiać. Wyliczanie owych projektów nie sprawiło na mnie pożądanego wrażenia; nie uczułem się zawstydzonym i zdaje mi się, że żadne stronnictwo nie pożałuje swego współdziałania co do tych projektów. Mojem zdaniem właśnie te zaczepiane projekta stanowią dowód, że powtórna tegoroczna sesja wydała rezultat znaczny, a jeśli w następnych ośmiastu miesiącach takie same uchwalimy projekta, Izba słusznie uczuje się zadowoloną z użycia czasu parlamentarnego.

Od stronnictwa rzeczonożnego oprócz tej krytyki załatwionych już projektów byłbym spodziewał się pewnych pozytywnych propozycji. Co w tym duchu wypowiedziano, nastręcza mi bardzo mało pola do jakiegokolwiek odpowiedzi. Czyż miałbym mówić o wydrukowaniu 100 milionów asygnat bankowych? Czyż miałbym odpowiadać na uwagi, że to rzecz niesłychana, iż przywilej wydawania asygnat tych należy do banku, jak gdyby Austria była jedynym państwem, w którym to się dzieje? Albo czyż nie powinienem raczej uznać mowy te za skorzystanie ze sposobności do wypowiedzenia pewnych uwag, które ze stanowiska stronnictwa są właśnie dla tego stronnictwa bardzo ciekawe i bardzo ważne, jak n. p. zohydzenie nieobecnego arcybiskupa (Kohna) i obecnego tu prałata (Treunfelsa). Zdaje

mi się, że takie uwagi nie mogą być przedmiotem dyskusji powszechnej.

Inne stronnictwo wypowiedziało kilka uwag, które nie odnoszą się wprawdzie bezpośrednio do budżetu, które jednak dotyczą się ekonomicznego położenia wielkiego kraju koronnego. Mam na myśli stronnictwo ruskie. Stosownie do stanowiska, które sobie na wstępie zakresliłem, wys. Izba nie będzie spodziewała się po mnie, iżbym odpowiadał imieniem Koła polskiego. Nie będę tedy mówił o politycznej stronie tych uwag. Jestem kolegą szan. pana posła (Romanczuka) w Sejmie lwowskim; tam albo już zaznaczyłem stanowisko moje, albo zaznaczyć będę jeszcze miał sposobność. Tu pozwolę sobie wypowiedzieć krótką tylko uwagę psychologiczną. Szanowny pan kolega uważał się, że pewne ustępstwa, które uczyniono stronnictwu jego, straciły poniekąd wartość dla narodowości, którą on reprezentuje, wskutek sposobu, w jaki ustępstwa te zrealizowano. Otóż pozwalam sobie nadmienić, czy otwarte bez ogródek uznanie tych już uczynionych ustępstw nie byłoby może najlepszym sposobem, żeby sobie zapewnić przychyłność także na przyszłość i wzmocnić stanowisko tych, którzy trzymają się programu ustępstw dla Rusinów. (*Brawo, brawo! Bardzo słuszenie! z ław polskich.*)

Co się tyczy poruszonej tu emigracji z okolic wschodnio-galicjskich, jest to zjawisko, które w różnym świetle przedstawiać można, sprowadzając je do przyczyn bądź przeważnie ekonomicznych, bądź politycznych. Jeżeli emigracja ta ma przyczynę swą w położeniu ekonomicznym, wtedy akcja, którą terazniejszy parlament wytknął sobie jako zadanie główne, t. j. rozwiązanie kwestji ekonomicznych i finansowych, jest akcją, po której, o ile ona odnosi się także do naszego kraju koronnego, Galicji, błogich spodziewać się można skutków. Mnie atoli zdaje się, a to dla nagłości ruchu tego, że wchodzi tu w grę wpływy osobliwsze; zdaje się, że zwabiono ludzi na pewne niespełnione obietnice i uludy. Czy to oszołomienie, które w historii emigracji tak często się powtarza, powstało na miejscu, czy też przyniesione jest z zagranicy, o tem orzec nie do mnie należy.

Z innej strony mówiono nieco ściślej o samym budżecie. Wysoka Izba może wraz z inną będzie przekonana, że rozliczne szczegółowe pozycje budżetowe i dyskusja nad nimi mniejszy wpływ miały na przyszłą postać rzeczy, niż niejeden projekt, który załatwił nam wypadnie poza preliminarzem budżetu, jak n. p. reforma podatków, reforma sądownictwa; i to było pewnie jedną z przyczyn, że zdecydowano się na skrócone postępowanie — wyrazu tego używam nie w znaczeniu proroczym — w obradach nad budżetem.

Uczyniono też kilka uwag, które może później w komisji budżetowej, lub w pełnej Izbie sprowadzą rozprawy o kwestjach zasadniczych, i dlatego ważniejsze są od długich dyskusji nad szczegółami. Pierwszą z tych kwestji jest sprawa użycia przewyżek dochodów ponad wydatki. Rozwiązanie

jej jest dla nas tem więcej trudne, ile że stara tradycja biurokratyczna zawsze staje nam na przeszkodzie w traktowaniu spraw publicznych, ilekroć przedsięwzięmy coś nowego, tak, że nie możemy orzekać wedle pewnego precedensu; bo przewyżki budżetowe są w austriackiej administracji finansowej rzeczą dość nową. Są atoli państwa, które już gospodarzyły przewyżkami; praktyka tych państw może być dla nas punktem oparcia, aby nie postępować bez wszelkiego precedensu. Mniemam, że nie przystoi mi coś więcej o tem powiedzieć.

Inną bardzo ważną kwestją zasadniczą jest elastyczność budżetu, bo elastyczność budżetu właśnie jest oznaką postępującego rozwoju ekonomicznego, a wszystkie symptomy tego rodzaju są niepospolicie ważne. Wszakże i Jego Ekscelencya pan Minister skarbu ubolewał, że budżet tak mało jest elastyczny. Kwestya ta atoli wywołuje natychmiast drugą, a tą jest: czy ekonomiczny kierunek i ekonomiczny efekt budżetu skłania się ku rozwinięciu, czy ku załamaniu życia ekonomicznego. Jest to stara kwestya inwestycji. Nie tu miejsce, ani czas, żebym o kwestji tej wypowiadał moje zdanie; dosyć mi podnieść ważność jej, i wypowiedzieć mniemanie, że uwagę Jego Ekscelencyi pana Ministra skarbu o umiarkowaniu w życzeniach, może niesłusznie pojęto jako negację potrzeby lub możliwości nowych inwestycji. Nie potrzebuję powoływać się na żadne oświadczenia osobiste, przypominam tylko rezultat akcji naszej w roku ostatnim, n. p. co do wielkich komunikacji wiedeńskich, która to uchwała stanowi precedens, jak dokonywać wielkich robót ekonomicznych i inwestycji nie tylko z funduszy Państwa, lecz przez kombinację różnych źródeł i sposobów, których koszt obciąża budżet Państwa nie sumą kapitałową, lecz dorocznymi splatami. Naturalnie, do wys. Izby należałoby będzie, zdać sobie jakoś sprawę, czy ten jeden przykład mógłby być precedensem w rozwiązaniu ważnego zagadnienia; a ponieważ oświadczenie jestem jako zwolennik inwestycji, przeto pozwolę sobie nadmienić, że właśnie przyjaciele inwestycji biorą na siebie największą odpowiedzialność, żeby nie chwytano się sposobów, nadwierżających równowagę budżetu, lub mogących w czemkolwiek stanąć na przeszkodzie wielce ważnym zadaniom, jak regulacja waluty i t. p. (*Brawo, brawo z ław polskich.*)

Na zakończenie zrobię uwagę, która właściwie powinna była mieścić się w pierwszej części moich wywodów. Powiedziałem, że nie braknie tu siłnych i utwierdzających przekonań politycznych i że cała trudność na tem tylko polega, żeby przekonania te jakoś zharmonizować. Mojem zdaniem jest to trudność, ale nie powód do zwątpienia. Siły, gdy są, i rozmaitość ich w Państwie, mogą przy trafnym użytku i podziale ich stać się źródłem mocy i energii dla całego państwa. Dałem wyraz przekonaniu, że nasze tymczasowe pozostawanie w stadyum politycznego zawieszenia broni jest usprawiedliwione wielką doniosłością zadań, któ-

reśmy dotychczas w połowie tylko spełnili. Kończę tedy dwiema uwagami: po pierwsze, że rozwiązanie takich zadań, świadczy przecież nie o niemocy parlamentu, lecz właśnie o krzepkości jego; bo regestr ekonomicznych grzechów parlamentu, zaległości i zaniechanie spraw z tylu i tak ważnych dziedzin, byłoby dowodem niemocy, gdyby parlament nie znajdował sposobów na zaradzenie złemu. Po drugie, znamy program, nie jest on bez końca i miary. Zdaje mi się, że żaden członek zgromadzenia politycznego nie może hołdować zapatrywaniu, iżby można robić politykę bez polityki. Dla tego sytuacja wymaga najwięcej wyteżonej uwagi wszystkich polityków, wszystkich mężów stanu. Znajdujemy się w prowizoryum; prowizoryum to skończy się; trzeba nam przygotować podstawę do przyszłej akcji. Mniemam, że wspólne działanie najrozmaitszych stronnictw tej Wys. Izby, nawet i opozycyjnych, w rozwiązaniu zadań ekonomicznych jest jedną z dróg, by w przyszłości w dziedzinie także politycznej dojść do zgody. Ci członkowie przeróżnych stronnictw, którzy są najskrajniejszymi antagonistami, pracując wspólnie nad projektami ekonomicznymi i finansowymi, często mają sposobność iść z sobą ręką w rękę. Jest to praktyczny dowód, że mamy tu interesa wychodzące poza program każdego stronnictwa z osobna; są to wspólne interesa całego Państwa. (*Brawo!*) A tak tedy spodziewam się, że rozprawy budżetowe w tym roku przyczynią się do ukrzepienia świadomości o wspólnych interesach Państwa. Temi słowami zalecam Wys. Izbie przejść do dyskusji szczegółowej. (*Huczne brawo.*)

## Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 21 listopada b. r.:

1) Wyłączyć gminę Zamoście, powiatu Przemyślan, z zakresu szkoły ludowej w Glinianach i zorganizować w Zamościu jednoklasową szkołę pospolitą od 1 lutego 1893 r.

2) Wyłączyć gminę Kalinowszczyznę, powiatu Czortków, z zakresu szkoły ludowej w Białobóźnicy i zorganizować w Kalinowszczyźnie osobną szkołę od 1 lutego 1893 r.

3) Ustanowić osobnego katechetę rz. kat. dla 4-klasowej szkoły ludowej w Łanucie od 1 lutego 1893 r.

4) Zatwierdzić nominację ks. Teofila Siemkiewicza, gr. kat. dziekana i proboszcza w Czerniawie, duchownym członkiem c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach; wybór ks. Piotra Krawczyńskiego, rz. kat. proboszcza w Ludzimierzu, na zastępcę przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nowym Targu; wybór Władysława Potockiego z Kociubińczyk i Gustawa Strawińskiego z Szydłowca, właścicieli dóbr, na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie; wybór J. Orzykiewicza, kierującego nauczyciela

9)

## TESTAMENT STAREGO DOKTORA.

### VIII.

(Ciąg dalszy).

Zatrzymałem się zdyszany u drzwi Angeli. Wahałem się w wejściu; nie uważałem tego, ale zdaje mi się, że musiałem zastukać, gdyż usłyszałem z wewnątrz słowa: — Proszę wejść.

Angela, ubrana w swoją popielatą suknię, siedziała przy oknie, już uczesana. Drobnutka jej i świeża twarzyczka była jakby przemienioną w blasku słonecznych promieni. Znalazłem ją o wiele ładniejszą, niż dnia poprzedniego. Wyglądała tak spokojna i stanowcza, że od razu uznałem, że moja rola opiekuna wcale jest zbyt ciężką.

— Dzień dobry kuzynie Erwinie, — rzekła uprzejmym tonem. — Podaj mi rękę.

Po raz pierwszy mówiła mi: „ty“ i nazwała swoim kuzynem. Wczoraj byliśmy jeszcze obcy dla siebie. Podawałem jej rękę i mówiłem głosem drżącym. W pierwszej chwili byłam tak zmieszany, nieśmiały, że ona prędzej mogła się wydawać moją opiekunką.

— Dzień dobry kuzynko. Czy miałaś wszystko, czego potrzebowałaś do ubrania? Powiedz starej Lizie niech pójdzie kupić wszystko czego potrzeba, aby mieszkanie uczynić przyjemnym. Ja się na tem nie znam. Jestem starym, niepotrzebnym nikomu kawalerem, i żyłem zawsze samotny.

Wskazała mi ręką krzesło przy oknie, naprzeciw siebie, i rzekła z uśmiechem:

— Dziękuję ci, kuzynie, nie potrzeba mi nic. Posłaj tylko po moje pakunki do biura dyktansów. Potem, stara Liza wynajdzie mi jaką młodą dziewczynę do towarzysztwa. Nie byłam nigdy samą; mama mnie

pusła. Ale trzeba do wszystkiego się przyzwyczaić.

— Tak; a pozwolisz mi, kuzynko, pozostać u ciebie dni parę? — rzekłem, podczas gdy zamilkła i zamyśliła się.

Zarumieniła się i spojrzała na mnie zdziwiona.

— Zostać u mnie? A gdzież chcesz iść?

— Wrócić do siebie...

— A więc masz inny dom?

— Tak... nie... Chcę mówić, że wrócić do Heidelbergu, gdzie dawniej sam mieszkałem.

— Och! — zawołała żywo i zamilkła na chwilę. — Ależ nie możesz odjechać tak, ni ztąd, ni z owąd... Co za kaprys cię napadł, mój kuzynie? Trzeba mi kogoś, koby mi powiedział, co właściwie posiadam, jak mam żyć, i co mam z tem wszystkim robić. Nie znam tutaj nikogo, a nie mogę się obejść bez żadnego towarzysztwa. Przyszłoby mi, kuzynie, że jeszcze zostaniesz. Zastanów się, że... że ja nie mam już nikogo, oprócz ciebie...

Spuściłem głowę. Nie dając mi czasu do odpowiedzi, mówiła dalej:

— Ale ponieważ w żaden sposób nie możemy żyć sami we dwoje w tym domu, pomimo, że jesteś moim krewnym, zaraz dziś napiszę do pani Latour, pewnej sędziwej damy z Genewy, która mnie wychowała, i która musiała nas opuścić, kiedy byliśmy w nędzy. Mieszka obecnie u swego siostrzeńca żonatego w Vevey. Lubi mnie bardzo i z chęcią przyjedzie. Wtedy nikt nie będzie miał nic do zarzucenia. Spodziewam się, że będziesz mnie popierał we wszystkich moich zamiarach, i nie porzucisz mnie kiedy potrzebuje twojej rady.

— Byłaś więc w nędzy kuzynko?

— Tak. Mama straciła swój piękny głos a ja leżałam chora przez dwa lata. Kiedy wyzdrowiałam, zostałam zaangażowa-

na i wszystko poszło lepiej. W Neapolu śpiewałam po raz ostatni; ale nienawidziłam tego rodzaju życia, wołałam śpiewać u siebie, w domu. Na nieszczęście, mama lubiła siedzieć za kulisami i rachować wielbieli, którzy mi bukiety przysyłali; lubiła także czytać dzienniki, w których o mnie pisano, i wszystko to ją uszczęśliwiała. Później, zrozumiała, że nie jestem stworzoną do takiego życia i że z moim npartym i niepołączym charakterem, porobię sobie zawsze nieprzyjemności publiczności. Wtedy, zastanowiła się nad strasznymi następstwami, które mnie czekać mogły w przyszłości, i poznając nareszcie, że nie powinna zmuszać mnie do kariery, której nie lubiłam, poradziła mi, bym wróciła do najwspanialszego i najszczęśliwszego człowieka, do najczulszego ojca.

Milezała znowu przez chwilę. Potem spojrzała na mnie i rzekła:

— A teraz, kuzynie Erwinie, radź mi. Chcę żyć takim życiem, jakim było dotychczas twoje.

Powiedziała to z takim dziecięcym wyrazem, że pozwoliłem sobie przyjąć na nowo rolę opiekuna tej uroczej istoty. Rozmawiałem długo z sobą; przemawiałem, jak człowiek poważny.

### X.

Trzy miesiące upłynęły od kiedy żyliśmy razem w starym domu. Pani Latour była prawdziwym skarbem. W niedługim czasie przekształciła całkiem nasze mieszkanie. Drobiazgami, które nabyła, uczyniła wszystkie pokoje weselszymi, wygodniejszymi i ładniejszymi. Co dnia wychodziła ze starą Lizą i zносиła mnóstwo przedmiotów, na które zaraz umieszczenie znajdowała, a których, wydawało się, że nam nie brakło dotąd. Często stara służąca zatrzymywała się zdziwiona przed tualetą, taboratem, wazonem na kwiaty, tacą, ekranem, eukierniczką

i mówiła: Proszę! że też myśmy nigdy o tem nie pomyśleli, panie Erwinie!

Angela była wszędzie. Ubrojona w małą z kolorowych piór zmiataczkę, oczyszczała z pyłu wszystkie te delikatne przedmioty, ze szkła, porcelany, lub rzeźbionego drzewa. Potem zabierała się do kwiatów po ustawianych na oknach, etażerkach, gdyż pani Latour była wielką lubowniczką kwiatów, i obcinała je małymi ogrodowymi nożyczkami, lub obierała zeschłe liście. Naprawiała własnoręcznie moje kołnierze i mankiety i składała moją bieliznę w szafie. Nareszcie, dnia pewnego, zastałem ją w kuchni, mieszącą ciasto i potrażającą patelnię jak jaka stara, doświadczona kucharka.

A ja tymczasem układałem i regulowałem jej interesa wspólnie z bankierem zmarłego doktora Inneriusa. Dowiedziałem się wtedy, ile w rzeczywistości wynosił majątek Angeli. Poświęciłem się sprawie uregulowania tych interesów z całą gorliwością, do jakiej byłem zdolny. Miałem tyle do czynienia i do pisania, że proces Małgorzaty Hämerling postępował bardzo powoli. Ale w końcu doznałem dumy i radości, widząc interesa Angeli w takim stanie, że... że stawałem się niepotrzebny. Tak, niepotrzebny!

Pewnego dnia siedziałem przy stole, w pokoju Angeli, zajęty prezieraniem jakiegoś hipotecznego dokumentu. Angela siedziała przy oknie, obrebając jedwabny fular; pani Latour haftowała poduszkę, która, jak przypuszczałem, przeznaczona była na poobiednią drzemkę. Myślałem nawet, że była ona dla mnie przeznaczona, gdyż te panie wiedziały, że pojutrze był dzień moich urodzin.

Podnosząc oczy, ujrzałem wzrok Angeli zatopiony w portrecie jej babki.

— Nim cię znałem, kuzynko Angelo, wiedziałem jak piękne masz oczy... wyrzekłem mimowoli.

(Ciąg dalszy nastąpi).



4-klasowej szkoły ludowej w Radziechowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kamionce; wybór Edwarda Daszkiewicza, stałego nauczyciela szkoły ludowej w Krukienicach na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mościskach.

5) Zamianować: Antoniego Janowskiego kierującym nauczycielem 2-klasowej szkoły w Knihyniczach.

6) Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim Romana Ceglińskiego w gimnazjum akademickim we Lwowie.

7) Przyznać trzeci dodatek pięcioletni prof. Konstantemu Horbalowi w gimnazjum w Przemyślu i piąty dodatek pięcioletni Paulinie Tebinka, nauczycielce szkoły ćwiczeń w c. k. Seminarium nauczycielskim żeńskim we Lwowie.

8) Przyjąć do wiadomości sprawozdanie inspektora krajowego z lustracji w gimnazjum w Tarnopolu i zatwierdzić jego wnioski.

9) Polecieć na premie i do bibliotek szkolnych ludowych książeczek: H. Parasiwicz „Skarby morza” Lwów 1892. Nakładem Tow. pedagogicznego. Cena 36 ct.

## Sprawy parlamentarne.

Komisyja budżetowa Izby deputowanych przyjęła preliminarz Ministerstwa obrony krajowej. W ciągu dyskusji oświadczył P. Minister obrony krajowej, polemizując z dep. Heroldem, że według ustaw państwowych zasadnicze stanowisko obrony krajowej jest tak w Austrii jak w Węgrzech zupełnie równorzędne. Prowincjonalizowanie obrony krajowej, podział jej według narodowości, nie jest uzasadniony w ustawie. Językiem służbowym jest język niemiecki, atoli i język ojczysty o ile możliwości jest uwzględniany.

## Kronika berlińska.

(Kolonja polska w Berlinie. — Napływ obcej ludności. — Bankructwo dyrektorów teatrów. — Produkcje dramatyczne w Niemczech. — Wystawa obrazów szkoły naturalistycznej.

W rządzie napływowej ludności w milionowej stolicy Niemiec, Polacy pod względem liczebnym zajmują bezwątpienia jedno z pierwszych miejsc. Już przed kilku laty było ich tutaj około 40.000, o obecnie cyfra ta wzrosła niezawodnie o jakie dziesięć tysięcy. Ogromna większość tej ludności zamieszkuje odleglejsze ulice przedmieścia moabickiego i krainowe dzielnice miasta o okoliczność ta dowodzi, iż w hierarchii społecznej zajmuje ona bardzo podrzędne miejsce. Istotnie też inteligencji i kupców polskich tu stosunkowo mało, nie wielu także rękodzielników, posiadających własny warsztat i własne sklepy. Te masy, które spotykamy w uboższych częściach stolicy — to robotnicy pracujący w fabrykach, przy budowie domów, i t. p. słowem proletaryat zadowolający się zarobkiem dziennym od 2 do 5 marek.

Polacy w ogóle trzymają się zdala od miejscowej ludności i o ile stosunki na to pozwalają, skupiają się, utrzymując łączność z sobą i gromadzą się we własnych tylko kółkach.

Kółka takich mających na celu wspólne życie, pielęgnowanie polskiej narodowości, utrzymywanie ducha religijnego i t. p. jest w Berlinie około trzydziście. Zastługą ich jest niemała, że zwracają baczną uwagę na młode pokolenie emigracji, na dzieci polskie, które wychowane w pośród obcego żywiołu, wystawione są najwięcej na niebezpieczeństwo germanizacji. Od lat już wielu istniały tatarskie szkółki polskie, w których udzielali lekcji języka polskiego przeważnie akademicy. Szkółki te miały wprawdzie tę zaletę, że nie prawie nie kosztowały, ale nie zupełnie odpowiadały swemu zadaniu. Pominąwszy bowiem niezupełnie wystarczające wykształcenie pedagogiczne młodych nauczycieli, były one ze względu na długie nadzwyczaj wakacje akademickie przez połowę prawie roku zamknięte, co bardzo niekorzystnie oddziaływało na uczącą się dźwiatwę.

Aby temu zaradzić zawiązała się zeszłego roku „komisyja szkolna”, która wzięła sobie za cel starać się o odpowiednie lokale szkolne, fachowych nauczycieli i potrzebne fundusze. Komisyja składa się z samych członków Towarzystw polskich w Berlinie. Z regularnych składek miesięcznych, opłaca się lokale szkolne i nauczycieli. Dzięki temu istnieje obecnie już 6 szkółek, do których uczęszcza przeszło 200 dzieci. Nie ma wątpliwości, iż należałoby w interesie dzieci polskich co najmniej podwoić liczbę szkółek. Niestety stoją temu na przeszkodzie trudności materyalne.

Kolonja berlińska składa się po większej części — jak już powyżej powiedzieliśmy — z robotników, którym ciężko przy-

chodzi płacić chociażby małe tylko składki, a z tych, którzyby mogli na cel tak chwalebny ofiarować większy stosunkowo datek, nie każdy zdaje się poczuwać do tego obowiązku. Bądź co bądź, trzeba oddać sprawiedliwość kolonii emigracyjnej, że stara się, o ile to możliwem, wypełniać mimo trudnych stosunków miejscowych narodowe swe obowiązki.

Rozmiar kolonii berlińskiej i ożywiony ruch jej towarzyski wywołały potrzebę osobnego organu publicystycznego, któryby, uwzględniając przeważnie miejscowe stosunki, podjął się walki z żywiołem socjalistycznym i łączył zarazem emigrację z resztą narodu. Warunki te wypełnia częściowo wychodząca tu *Gazeta Polska* pod redakcją p. Załachowskiego. Mimo wcale nie złej redakcji i dodatku *Leszek*, zawierającego powiastki treści narodowej i moralnej, nie znajduje *Gazeta Polska* takiego poparcia, by można uważać byt jej za zapewniony.

Osobny niejako stan w kolonii berlińskiej stanowią akademicy Polacy, nie dla tego jakoby się odsuwali od reszty emigracji, ale ponieważ odrębnem żyją życiem i odrębną od innych mają cele na oku.

Do wyższych zakładów naukowych uczęszcza przeszło 150, Polaków pochodzących z najrozmaitszych stron Polski. Największej liczby dostarcza Księstwo, najmniejszej Galicya.

Nadzwyczaj małą, ale najruchliwszą część polskiej kolonii w Berlinie, stanowią socjaliści. Zawiazali oni, po zniesieniu prawa socjalistycznego „Towarzystwo socjalistów polskich” i założyli na koszt niemieckich socjalistów *Gazetę Robotniczą*, znaną z swej nadzwyczajnej zawziętości przeciw wszystkim, co stoi na straży polskiej narodowości, a przedewszystkiem przeciwko szlachcie i duchowieństwu. Sami w przeważnej części mało wykształceni, znaleźli w ostatnich czasach czynną pomoc u kilku nastu akademików, zarażonych mrzonkami socjalistycznymi, a z tych niektórzy mie wali wykłady na ich posiedzeniach i pracowali w redakcji *Gazety Robotniczej*.

Dowiedzieli się o tem władze, i robiąc użytek z przysługującego im prawa, wydali kilku najniebezpieczniejszych propagatorów nihilistycznej idei. Towarzystwo socjalistyczne straciło przezto najgorliwszych swych członków i kierowników. Nie przeszkadza mu to jednak rozwijać się dalej, ale nie ulega wątpliwości, że wszelkie starania wobec czujności towarzystw polskich, pojdą, jak dotąd, na marne, i że gorliwi apostołowie wstrętnej idei nie potrafią wykażeć się choćby skromnym daremkiem.

(Dokończenie nastąpi)

## Cholera.

W sprawie cholery w Husiatynie możemy donieść, co następuje:

W dniu 15 b. m. zdarzył się w Husiatynie jeden przypadek śmierci, wśród objawów podejrzaných, a w dniu 18 b. m. drugi. Zaraz w pierwszej chwili zarządziło Starostwo wszelkie środki ostrożności. Badania bakteriologiczne, które dopiero wczoraj, dnia 23 b. m. wieczorem, ukończone zostały, wykazały niewątpliwą cholere azyatycką. Zarządzone przez władzę badanie stanu zdrowia ludności miasta Husiatyna, prowadzone od domu do domu, nie wykazało ani jednego dalszego podejrzanego przypadku, i od 18-go b. m. do tej chwili, nie zdarzył się ani w Husiatynie, ani w okolicy, żaden wypadek cholery. Ponieważ jednak wysłany na miejsce inspektor sanitarny, dr. Lachowicz, stwierdził w Husiatynie rosyjskim trzy przypadki cholery, a nadto w Kamieńcu podolskim cholera silnie grasuje, przeto c. k. Namiestnictwo zarządziło wczoraj rewizję sanitarną podróżnych, wsiadających na dworców kolei w Husiatynie.

W całym kraju, prócz jednej rekonwalescentki w Piaskach wielkich, nie ma obecnie ani jednego przypadku cholery.

Z dniem 23 listopada zosaje otwarty ruch osobowy i pakunkowy między stacyami Żywiec Zwardów, stacye zaś pośrednie: Sól, Rajcza, Milówka i Węgierska Górka pozostają nadal jeszcze dla ruchu tego zamknięte.

## KRONIKA

Lwów, 23 listopada.

— **Najj.** Pan raczył najmłodszej udzielić z prywatnej swej skrzatki gminie Filipkowie, w powiecie borszczowskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

(§) Stan fundacyj stypendyjnych i dobroczynnych. Stan majątku zarodowego w funduszach stypendyjnych, pozostających pod za-

rzędem Wydziału krajowego, wynosił z końcem czerwca 1892 w efektach 3,478.895 zł. 73 ct., w dobrach i realnościach 149.147 zł. 83 ct., w należnościach czynnych 56.848 zł. 45 ct.

Ogółem wynosił zatem stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych 3,684.892 zł. 1 ct.

Ponieważ z końcem czerwca 1891 wynosił stan majątków zarodowych tych funduszów 3,656.540 zł. 38 ct., przeto okazuje się, że w ostatnim roku stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych powiększył się o 28.351 zł. 63 ct.

Prócz powyższych funduszów stypendyjnych, znajdują się w administracji Wydziału krajowego jeszcze inne fundacje naukowe i dobroczynne, przeznaczone na różne cele.

Stan tych funduszów wynosił z końcem czerwca 1892 sumę 2,656.288 zł. 88 ct. Ponieważ z końcem czerwca 1891 stan tych funduszów wynosił sumę 2,622.748 zł. 64 1/2 ct., przeto okazuje się, że w ciągu roku zwiększył się o 33.545 zł. 23 1/2 ct.

Do wykazanego powyżej stanu fundacyj naukowych i dobroczynnych w sumie 2,656.288 zł. 88 ct., doliczywszy stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych w sumie 3,684.892 zł. 1 ct., — okazuje się, że wszystkie fundacje wynoszą sumę 6,341.180 zł. 89 ct., a w porównaniu z r. 1891 zwiększył się ich majątek o 61.896 zł. 86 1/2 ct.

W ciągu ostatnich miesięcy przybyły Wydziałowi krajowemu nowe fundacje, już aktywowane z majątkiem przeszło 50.000 zł. Wliczając i te fundacje, okaże się, że stan majątkowy wszystkich fundacyj pod zarządem Wydziału krajowego pozostających, wynosi dziś pokaźną cyfrę około 7 milionów zł.

(§) **Archiwalia gminne.** W skutek ponownych poleceń, wydanych przez Wydział krajowy w r. b. w sprawie połączenia starych dokumentów, aktów i ksiąg znajdujących się w archiwach gminnych w kraju, z krajowymi archiwami aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie, a względnie rozciągnięcia nad nimi ścisłej kontroli, przedłożyły inwentarze swych archiwaliów gminy: Jaworów, Rzechów i Przeczaw, a gmina Firlejów przesłała swe archiwalia Wydziałowi krajowemu.

Na wniosek lwowskiej i krakowskiej dyrekcji archiwum, — przydzielił Wydział krajowy archiwalia gminy Potylicza i inwentarze archiwaliów gmin Podgórze i Jaworów do archiwum lwowskiego, a inwentarz archiwaliów gminy Rzechowa, do archiwum krakowskiego.

Sprawa przydzielenia archiwaliów gm. Firlejowa, jest w toku.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek dnia 24 b. m. w sali ratuszowej. Początek o godzinie pół do 7 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: Zatwierdzenie regulaminu wyborczego dla wyboru Rady miejskiej, przeprowadzić się mającego w r. 1893; wniosek w sprawie budowy kanału betonowego w ulicy „Objazd”; sprawa zaprowadzenia czasu środkowo-europejskiego; sprawa urządzenia i otwarcia targowicy na Kasztelówce; wnioski w sprawie zaciągnięcia pożyczki; wniosek w sprawie wynajęcia lokalności na pomieszczenie klas równorzędnych w szkole im. św. Zofii; wniosek w sprawie wyznaczenia subwencji na cele wystawy krajowej w r. 1894 we Lwowie odbyć się mającej.

— **Jubileusz Czytelnia akademickiej.** W bieżącym roku upływa 25 lat od założenia Towarzystwa „Czytelnia akademicka” we Lwowie. — W łonie obecnych członków Towarzystwa i pomiędzy dawnymi jego członkami powstała więc myśl uczczenia tej rocznicy uroczystym, jubileuszowym obchodem. „Czwierć wieku istnienia — mówi w odezwie swojej komitet, zarządzający uroczystości jubileuszową — to chluba dla każdego Towarzystwa, a cóż dopiero dla Towarzystwa, które z gorących pragnień zdrowej części młodzieży akademickiej wzięło swój początek i po dziś dzień byt swój przeważnie popiera i usiłowaniami tej części młodzieży zawdzięcza, co acz mało zasobna w środki materyalne, nie zapomina o pracy dla ogółu i o obowiązkach obywatelskich”. Wspólnie z tymi, którzy założyli Czytelnię, z nią żyli, w niej pracowali, nią się opiekowali, pragnie Czytelnia święcić uroczystość czterdzielatkowego swego istnienia. Uroczystość ta rozpocznie się w dniu 27 listopada b. r. tradycyjnym obchodem ku czci Mickiewicza, geniusza przyswiewającego stałe młodzieży polskiej. W dniu 28 listopada b. r. zrana o godzinie 10 odbędzie się uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpi zebranie wszystkich uczestników w lokalu Czytelnia i wręczenie księgi pamiątkowej, a wieczorem odbędzie się uroczyste przedstawienie składane i wspólna uczta. W poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu jubileuszowego pod przewodnictwem prezesa tegoż komitetu, profesora dr. Radziszewskiego. Jak widać ze sprawozdań, złożonych na tem posiedzeniu przez przewodniczących poszczególnych komisyj, prace wszystkie są w pełnym toku i wszystkie na czas oznaczony ukończone zostaną. Prolog S. Rossowskiego został już rozpisany i oddany poszczególnym osobom do wyuczenia się, próby teatralne zaś odbywają się niemal codziennie pod kierownictwem p. Walewskiego. Końcowe przemówienie wygłosi prof. dr. Starzyński. — Niewątpliwie wszysej dawni

członkowie, przyjaciele i opiekunowie Czytelnia wezmą udział w uroczystości.

Bilety na przedstawienie w teatrze można nabywać od dnia dzisiejszego w „Czytelnia akademickiej” (Rynek, 1. 36).

— **Drugi odczyt**, z cyklu odczytów, urządzonych przez Towarzystwo oszczędności kobiet: „O konfederacji Barskiej”, wygłosi adw. dr. Władysław Ostrożyński, dnia 25 listopada w piątek o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej. Komitet, zarządzający odczytami, zwraca uwagę publiczności, że tylko abonamentowe krzesła są numerowane, krzesła na poszczególne odczyty nie są numerowane.

— **Zebranie męskie** Towarzystwa prawniczego, odbędzie się dnia 1 grudnia 1892 r. (czwartek) o godzinie 7 wieczór w salach Kasy miejskiej, na które członków Towarzystwa zapraszają: prezes Towarzystwa dr. Aleksander Mnisek Tehorznicki i przewodniczący komitetu radca Misiński. Za złożeniem 1 zł. 50 ct. zapisywać się można najdalej do 27 b. m. u pp.: radcy sądu Misińskiego, lub sekretarza Prokuratury skarbu dra Balko. Osobnych zaproszeń nie będzie.

— **Pogadanka literacka**, która miała odbyć się jutro, we czwartek, wieczorem w „Kole literacko-artystycznym”, została odłożona do przyszłego tygodnia.

— **W czytelni katolickiej** będzie mówił we czwartek, 24 b. m., ksiądz Urban Masalski „O organizacji katolików”. Początek pogadanki o godzinie 7.

— **Prawdziwą ozdobę** pozyskał Lwów w kamienicy, wybudowanej świeżo na punkcie stycznym ulic Pańskiej i Piekarskiej. Cały rysunek nowego budynku przedstawia się lekko, a elektryczne światło siły 1000 świec, które rzucają na zewnątrz gmachu lampy o systemie łukowym, jest prawdziwą, i dodać trzeba, dodatnią nowością we Lwowie. W jednej części przestronnych salonów parkietowych nowego budynku, pomieszczoną już została kawiarnia, pod godłem „Cafe Metropole”, urządzona z całym komfortem i oświetlona również światłem elektrycznym. Zaprowadzone niedawno na ulicy Hallickiej, tudzież na wielu wystawach sklepowych przy placu Maryackim i ulicy Karola Ludwika światło Auera, a także najnowsze to światło elektryczne, budzić może otuchę, że Lwów wkroczy już ostatecznie w epokę... jaśniejszą.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu zmarł Edward Sacher, znany właściciel hotelu i restaurator.

Dr. Adolf Trachtenberg, zmarł w 57 roku życia w Symferopolu. Urodzony i wychowany w Żytomierzu, ś. p. Trachtenberg po ukończeniu studiów medycznych w Kijowie, poświęcił się praktyce lekarskiej w rodzinnym swym mieście, gdzie wkrótce oceniono powszechnie nietylko wybitne zdolności ale niezwykłą zamożność charakteru i poświęcenia młodego doktora. W początkach roku 1863 ś. p. Trachtenberg aresztowany został i osadzony w fortecy kijowskiej, gdzie przebył blisko sześć lat. Wypuszczony w końcu z więzienia, dotknięty śmiertelnie jedyne dziecko, schorzał, wywieziony został do Krymu, z początku bez prawa wykonywania praktyki lekarskiej. Gdy mu jednak potem zwrócono dyplom, ludność Symferopola, gdzie zamieszkał, w krótkim czasie umiała uznać jego niepospolitą zdolności i prawosć charakteru. I tam, na obczyźnie, ś. p. Trachtenberg zdobył sobie część powszechną. Był on tam członkiem zarządu miejskiego, lekarzem miejskim i prezesem Towarzystwa lekarskiego, a gdy wreszcie, stargany ciężkim życiem, zamknął powieki na sen wieczny, cała ludność symferopolska zbiegła się do jego trumny i w tłumnym oddaniu mu ostatniej posługi złożyła hołd niepospolitym zasługom zmarłego.

Piszący te słowa zachował ze wspomnień dzieciństwa obraz tej szlachetnej postaci, nieugiętej w cierpieniu, pociągającej dobrocią serca, imponującej nietylko wyższością swych umysłowych zdolności, ale siłą woli i hartem prawdziwie męskim. — Niech mu lekka będzie obca ziemia, ojczysta zachowa imię jego niewątpliwie we wdzięcznej pamięci.

— **Ślub.** W sobotę popołudniu pobłogosławiony został w kościele św. Marcina w Poznaniu związek małżeński pomiędzy panem dr. Stanisławem Baldwin-Ramultem a panną Maryą Liszkowską z Poznania, córką Emilii i ś. p. Kazimierza Liszkowskich.

— **Córka pułku.** Keksholmski pułk grenadierów rosyjskich przechodząc przez wawóz Szybka podczas ostatniej wojny turecko-rosyjskiej, znalazł skostniałe już zwłoki młodej kobiety, do których rozpaczliwie tuliła się drobna jeszcze dziewczyna. Była to dziewczynka. Zabrano ją z sobą, zajęto jej losem i mała dziewczyna wyrosła na piękną „córkę pułku”. Pułk utrzymywał ją i żył na jej wychowanie ze swoich składek i ze składek pułku utworzone też posag dla młodej „Xeni Keksholmskiej”. Obecnie wyszła za mąż za pewnego korneta z tegoż pułku i właśnie przed kilku dniami odbyło się w Warszawie wesele. Szefem pułku keksholmskiego jest Najj. Pan Cesarz Franciszek Józef, na wesele przybył więc także adiutant skrzydłowy Najj. Pana, pułkownik Klepseh i w imieniu Najj. Pana ofiarował pannie młodej wspaniałą bransoletę



złota, ozdobiona monogramem Najj. Pana z wielkich brylantów.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 23 listopada 1892. Barometr opada.

W niblej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 22 listopada do 12 w południe dnia 23 listopada b. r. mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny zachodni, co do siły słaby (1), niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 proc. wilgot. względ.) opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była —1,5°C., najwyższa —0,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa —3,8°C. dziś w nocy.

Wczoraj popołudniu i w nocy było pochmurno, dziś rano zaczęło się wypogadzać.

Zniżka barometryczna 760 do 765 mm. znajdowała się w Irlandyi; zwykła 780 do 775 mm. w Niderlandach; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Rosyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 24 listopada 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (2); srednia temperatura doby pozostanie około —2°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 80 proc.; opadu nie będzie, pogodnie.

— **Telefony** otrzymał ma od Nowego Roku Stanisławów. Dotychczas zebrano już 60 deklaracji od osób, które zobowiązały się zaprowadzić u siebie telefon.

— **W Krakowie** w gmachu pocztowym odbyła się wczoraj komisja urzędowa, której przedmiotem obrad była sprawa stosowniejszego pomieszczenia biura do nadawania nocnych depesz, oraz sprawa telefonów. Na komisję rzezoną przybył z Wiednia rada Dworu p. Koch, centralny inspektor poczt i telegrafów, ze Lwowa zaś dyrektor poczt i telegrafów w Galicyi, rada Dworu p. Seferowicz, oraz centralny inspektor budowy telegrafów p. Setz.

— **Rada nadzorcza krakowskiego Towarzystwa** wzajemnych ubezpieczeń zbiera się jutro na doroczną swoją listopadową sesję. Przedmiotem obrad Rady ma być także kwestya urzędzenia nowych reprezentacji Towarzystwa w Rzeszowie i Stanisławowie. Komisye Rady nadzorczej rozpoczęły swoje prace przygotowawcze dla obrad pełnej Rady, jeszcze w dniu 20 b. m.

— **Niestająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertuar teatralny.** W teatrze hr. Skarbka. Dziś, we środę, po raz drugi „Chamska dusza“, dramat w 4 aktach, oryginalnie napisany przez Michała Wołoskiego. — Jutro, we czwartek, „Starzy kawalerowie“, komedya w 5 aktach Sardou. — W piątek, po raz pierwszy „Gorąca krew“, wodewil Lindaua w 3 aktach.

## Z Izby sądowej.

(Proces o zachęcanie włościan do emigracji).

Tarnopol, 22 listopada

W poniedziałek odbyła się tu przed sądem przysięgłych rozprawa, wytoczona przez Prokuratorę państwa przeciw dwóm włościanom z obwodu skałackiego o zbrodnię z §. 65 a) ust. karnej. Prokurator państwa oskarżał mianowicie Józefa Krzywego z Dorosławki i Iwana Mameczura z Kamionki, że w sierpniu r. b. publicznie i wobec większej liczby słuchaczy, namawiali włościan do tłumnego wychodźstwa do Rosyi i wstrzymywali ich na terytorium rosyjskiem od zamierzonego powrotu do kraju a tym sposobem usiłowali ich podburzyć do pogardy przeciw osobie Monarchy i przeciw jednolitemu związkowi Państwa, przez co się dopuścili zbrodni naruszenia spokoju publicznego, objętej zacytowanym powyżej paragrafem.

Podsądny Krzywy był już kilkakrotnie karany za kradzież, bójki i przemętnictwo; Mameczur zaś raz tylko za bójkę. Oskarżenia nie przyznawali się do winy, owszem, uważali się sami jako ofiary fałszywych obietnic. Świadkowie, którymi byli włościanie z wsi powiatu skałackiego, a którzy właśnie wskutek namowy oskarżonych wyemigrowali byli do Rosyi i z tamtąd powrócili, — nie uważali oskarżonych za winnych. Podczas śledztwa wyszedł na jaw charakterystyczny fakt, który świadkowie na rozprawie potwierdzili. Mianowicie Krzywy udał się na terytorium rosyjskie do kapitana objęz-

ków i wobec ludzi zgromadzonych w ten sposób podał powody emigracji: „*Nasz Boh wysoko, Cisar daleko, chłop leży na ziemi; nad chłopem pan, nad panom żyd, a żydy obsiły nas jak worony, a my sami nie znamy de idemo, tej po szczo idemo*“. Z powodu tych słów, prokurator rozszerzył co do Krzywego akt oskarżenia także na §. 302 (występek popełniony przez podburzanie do nienawiści przeciw narodowościom).

Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych został Krzywy skazany na 3 miesiące więzienia, Mameczura zaś uwolniono.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

### Targ zbożowy.

**Lwów**, 23 listopada: pszenica 7-20 do 7-40, żyto 5-75 do 6—, jęczmień 5— do 6—, owies 5-40 do 5-70, rzepak 10-75 do 11-75, groch 6— do 8-75, wyka 4-50 do 5—, nas. liniane 9-80 do 10-75, bob 6— do 6—, bobik 4-60 do 5-25, hreczka 7-25 do 7-75, konieczyna czerwona 65— do 78—, biała 65— do 75—, szwedzka 60— do 75—, kminek 17— do 17-60, anyż 32— do 38—, kukurudzasta 5-50 do 5-60, nowa 4-75 do 5—, chmiel 70— do 80—, spirytus gotowy 11-75 do 12—. Nowy spirytus na termin 10-50 do 11—.

Uspokojenie spokojne, co do spirytusu lepsze, co do konieczyny tendencya zwykła trwała.

**Kraków**: pszenica biała 8-20 do 8-40, czerwona 8— do 8-30, żółta 8— do 8-30, żyto 6-75 do 7—, jęczmień browarny 6-40 do 7—, pastewny 5-75 do 5-80, owies 5-70 do 5-85, groch 8— do 10-50, konieczyna czerwona 65— do 75—, biała 80— do 90—, rzepak 11-50 do 12-25. Uspokojenie słabe.

## OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał przedwczoraj przedpołudniem publicznych posłuchań i raczył przyjąć między innymi: byłego prezesa gabinetu węgierskiego hr. Szapary'ego i prezydenta rządu krajowego na Bukowinie bar. Kraussa.

„Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza, iż szefowi inżynierii XI korpusu, generał-majorowi Beckowi Nordenau, poruczone czynności generalnego inspektora inżynierii.

Rozporządzenie z dnia 25 z. m. określa zmiany w organizacji wojskowej, które mają być przeprowadzone od 1go stycznia 1893 roku. Na razie nastąpi przemiana obu pułków inżynierii i pułku pionierów na 15 samoistnych pionierskich batalionów.

Jak wiadomo z depeszy, parlament niemiecki został wczoraj otwarty mową tronową, którą odczytał osobiście cesarz Wilhelm. Mowa tronowa zaznaczyła na wstępie, że rozwój stosunków międzynarodowych w ostatnich czasach nie przedstawia się niepomyślnie, chociaż nie pod każdym względem pocieszająco. Następnie wspomniła o cholery, którą uważać należy za stłumioną, i wyraziła nadzieję, że pomyślnie zbiory, oraz otwarcie nowych i rozszerzenie dawnych dróg zbytu dla niemieckiej pracy, pokrzepi rozwój gospodarczej działalności państwa, o ile pokój, który cesarzowi i sprzymierzeńcom jego na sercu leży, będzie utrzymany. Wobec przyjacielskich stosunków ze wszystkimi mocarstwami, niemniej wobec pewności, że Niemcy, dążąc do wspólnego celu, mają i na przyszłość zapewnione skuteczne poparcie sprzymierzeńców, można mieć nadzieję, że nie doznają one przeszkód w rozwijaniu swoich idealnych i ekonomicznych interesów.

Mimo to jednak — powiada dalej mowa tronowa — nadzwyczajny rozwój siły zbrojnej innych europejskich mocarstw, stawia jako nieuchronny obowiązek przystąpić do dalszego rozwinięcia obrony państwa. Tu mowa tronowa zapowiada przedłożenie wojskowe i wyjaśnia jego zasady. Srodków potrzebnych dostarczy odpowiednie opodatkowanie piwa, wódki i niektórych interesów giełdowych.

Mowa tronowa wypowiedziała w końcu przekonanie, że niezłomna wola narodu, aby dziedzictwo ojców zachować, pokój zabezpieczyć, a ojezyźnie najdroższe jej dobro utrzymać, spowoduje jednomyślność pod względem uchwalenia przedłożonych projektów.

Z Bukaresztu donoszą, do *Standarda*, że przywódcy radykalistów serbskich wysłali krótko po upadku gabinetu Passicza petycję do cara, z prośbą o poparcie ich prze-

ciw regencyi i liberalnemu gabinetowi. Petycja jednak została petentom zwrócona.

Drogą na Ateny donoszą o krwawem starciu w d. 8 b. m. między Kandyotkami a wojskiem tureckim w miejscowości Karykes. Wojsko zaatakowane przez ludność tej wsi było zmuszone do cofnięcia się.

W poniedziałek odbyła się w Rzymie rada ministrów gabinetu włoskiego. Na posiedzeniu tem miano stanowczo ułożyć tekst mowy tronowej, którą król Humbert zagai w najbliższych dniach nowo wybrany parlament włoski. Jeszcze przed posiedzeniem ministrów, szef gabinetu Giolitti i minister spraw zagranicznych Brin, naradzali się nad zmianami, jakie król poczynił osobiście w części przedłożonego sobie tekstu mowy tronowej, a mianowicie w części, odnoszącej się do polityki zagranicznej. Powszechnie sądzą, iż zagraniczna polityka będzie tym razem szczegółowo omówioną w mowie tronowej. Wywody ministra Brina w ostatniej jego mowie wyborczej w Turynie, mają być znacznie rozszerzone, a nawet niektórzy sądzą, iż osobny ustęp poświęcony będzie w mowie tronowej przedstawieniu „nieprzejaznego stanowiska“ Watykanu wobec Włoch.

Można powiedzieć, że w tej chwili sprawa panamska zapanowała we Francyi nad całą sytuacją. Proces, który się wkrótce rozpocznie będzie historycznym procesem, zważywszy europejskiej sławy osobistość, która będzie jego centralnym punktem.

Według ostatnich wiadomości, proces Lessepsa i wspólników wyznaczony został na czwartek przed najwyższym trybunałem apelacyjnym. Odnośna cytacja na karną wręczona została oskarżonym w niedzielę, w dzień 23 rocznicy otwarcia kanału Sueskiego. Trybunał apelacyjny będzie roztrząsał sprawę na podstawie dawnej ustawy, zniesionej już przez Izbę deputowanych, ale mającej jeszcze moc prawną z powodu niezatwierdzenia dotąd odnośnej uchwały przez senat; ustawa ta przekazywała wszystkich kawalerów Legii honorowej wyłącznie jurysdykcji trybunału apelacyjnego; na przyszłość odpowiadać oni będą za przestępstwa karne przed zwyczajnymi sądami.

Na ławie oskarżonych, oprócz Ferdynanda i Karola Lessepsa, zasiądą jeszcze członkowie rady nadzorczej baron Cottu i Fontane, oraz inżynier Eiffel. Szóstym oskarżonym był baron Jakób Reinach, którego nagła śmierć wywołała w Paryżu silne wrażenie, zwłaszcza, że nastąpiła równocześnie z chwilą ogłoszenia nazwisk oskarżonych w *Gazette des Tribunaux*. Ciągłe utrzymuje się w Paryżu przekonanie, że baron Reinach odebrał sobie życie; urzędowo jednak stwierdzono, że powodem śmierci była apopleksya. Niektórzy twierdzą, że atak apoplektyczny wywołany był wskutek zgubienia kopii listów w sprawie panamskiej. Listy te podobno zostały skradzione. Boulanzystowska *Cocarde* posuwa się nawet aż tak daleko, iż twierdzi, że Reinach padł ofiarą skrytobójczego zamachu, ponieważ 192 członkom parlamentu zależało na wiecznem milczeniu Reinacha.

Jako skompromitowanych, wymienia Drumont w swojej *La libre Parole* Freycineta, który wziąć miał 300.000 franków dla swojego dziennika *Telegraph*; senatora Rancea, deputowanego Mareta, a nadewszystko senatora Hebrarda. Hebrard, jako wydawca *Tempsa*, miał otrzymać od Towarzystwa panamskiego 1.500.000 franków. Same oskarżenia podobne, choćby nawet nie zostały udowodnione, są rzeczywiście haubą Francyi.

Izba deputowanych rozpoczęła obrady nad interpelacją w sprawie panamskiej. Boulanzysta Delahaye żąda wybrania parlamentarnej ankiety. Mowa przytacza wypadki przekupstwa członków parlamentu, opłacania dzienników i kosztów wyborczych przez administratorów Towarzystwa. (Gwałtowne wzburzenie).

Floquet oświadcza, że przedłożono mu dwa tej samej treści wnioski, które z całej siły popiera. Loubet oświadcza, że rząd przyłącza się do wniosku wybrania ankiety, gdyż on nigdy w tej sprawie nie od nikogo nie żądał. (Żywe oklaski).

Uchwalono jednomyślnie wybrać ankietę, złożoną z 33 członków, i dać jej jak najszersze pełnomocnictwo. Wybór ankiety odbędzie się jutro, na publicznem posiedzeniu.

Na wniosek Dérouta postanowiła Izba wystać do generała Daddsa powinszowanie. Krążą pogłoski, że Dérout i Hubbard, z powodu utarczki słownej na posiedzeniu parlamentu, posłali sobie nawzajem świadków.

Wzwanie, doręczone obwinionym w sprawie panamskiej, oskarża ich, że wspólnie, od lat trzech, przy użyciu oszukańczych środków, kwoty, pochodzące z emisji pożyczkowej, roztrwonili, i trzecie osoby oszukali.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 23 listopada. Najj. Pani powróciła wczoraj wieczorem z Liechtenegg.

**Wiedeń**, 23 listopada. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby dep. nad wnioskiem komisji dyscyplinarnej, domagającym się, aby wyrażenie Mengera użnać jako godne nagany i ubolewania, przemawiał we własnej obronie p. Menger. Oświadczył on, że nie miał wcale zamiaru obrażania kogokolwiek osobiście. Wyrażenie „zdrada stanu“ nie stosuje się wcale do czynu, do spełnienia którego potrzeba przemocy, ale jest tylko zwrotem, używanem powszechnie także przez przeciwników.

Po replice Masaryka przemawiali Nitsche i Bareuther przeciw, a Kramarz i Luéger za wnioskiem, poczem uchwalono zamknięcie dyskusji. Mową generalnym przeciw wnioskowi wybrano Weebera, za wnioskiem Herolda.

Dep. Weeber twierdził, że cała ta sprawa jest już załatwioną skutkiem przywołania Mengera do porządku. Mowa polemizująca z Kramarzem zaprzeczła, jakoby Morawa była kiedykolwiek zawiśła od Czech; zawiśłości tej nie uznają też nigdy stany morawskie.

Dr. Herold upiera się przy tem, że Morawa tworzy część nierozdzielnej Czech i wypowiada głębokie przekonanie, iż Menger obraził cały naród czeski.

Po przemówieniu referenta dr. Fuchsa, Izba 155 gł. przeciw 104 przyjęła wniosek większości komisji.

**Wiedeń**, 23 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, P. Prezes Ministrów, odpowiadając na interpelację dep. Pacaka, stwierdza, że protesty przeciwko utworzeniu sądu powiatowego w Weckelsdorfie wniesione zostały tylko przez korporacje autonomiczne. Odpowiada dalej na interpelację dep. Kramarza i Hauka odnośnie do usunięcia obrazków o treści politycznej z wystaw księgarskich, oraz na interpelację dep. Luzzato w sprawie odjęcia debiutu pocztowego dziennikowi medyolańskiemu *Italia*.

**Wiedeń**, 23 listopada. (Tel. pryw.) Krążyły pogłoski, jakoby robotnicy bez zatrudnienia zamierzali urządzić dzisiaj demonstrację przed pałacem parlamentu. Skutkiem tego policja poczyniła przygotowania.

**Budapeszt**, 23 listopada. W sejmie węgierskim dep. Helfy w rozprawie nad projektum budżetowym zwalcza odnośną ustawę rządową. Deputowany ten wśród gwałtownych zaczepek rządu, oświadcza, iż uznaje prawowity wpływ Stolicy św. tylko w kwestiach dogmatycznych.

Dep. Horanszky ubolewa z powodu wywołania przez Todora całej tej dyskusji i wyraża życzenie, aby ją uchylono z porządku dziennego. Wywody Horanszky'ego przyjęto ogólnym aplauzem. Posiedzenie trwa dalej.

**Peszt**, 23 listopada. Wedle biuletynu z dnia wczorajszego, w ostatniej dobie zapadło tutaj na cholerę 6 osób, zmarła 1.

**Berlin**, 23 listopada. Dzienniki tutejsze donoszą, iż w zeszły piątek rozpoczęły się rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Rumunią.

**Rzym**, 23 listopada. Przybył tu ambasador Nigra i był na posłuchaniu u króla, poczem odwiedził ministra spraw zagranicznych Brina.

**Sofia**, 23 listopada. Dziennik urzędowy ogłasza sankcyonowaną ustawę o wielkiej pożyczce.

**Bukareszt**, 23 listopada. Izby zostały zwołane na 27 listopada. Słychać, że Aleksander Catargiu, wiceprezes Izby dep. na ostatniej sesji, został mianowany posłem w Petersburgu.

Bezasadną jest wiadomość dzienników zagranicznych, jakoby Rosya wniosła reklamację z powodu zajęcia z parowcem „Olga.“ To tylko jest faktem, iż rząd rumuński udał się z prośbą do rządu rosyjskiego aby tenże polecił Towarzystwu żeglugi parowej ks. Gagarina ściśle przestrzeganie przepisów kwarantany.

**Bruksela**, 23 listopada. Konferencyę monetarną zagaił wczoraj prezes gabinetu dłuższą przemową, w której podniósł cenne korzyści unii łacińskiej, mogącej służyć za wzór dla przyszłych układów i zaznaczył, że dla uregulowania kwestyi monetarnej niezbędnem jest międzynarodowe porozumienie.

**Paryż**, 23 listopada. Izba dep. wybrała wczoraj ankietę dla sprawy przekupu panamskiego. Przy pierwszym wyborze wybrano 23 republikanów a tylko 3 konserwatywnych. Skutkiem tego oświadczone ze strony prawicy, że konserwatywni nie wezmą już udziału w dalszym wyborze. Ci trzej konserwatywni i 6 z lewicy nie przyjęło mandatów. Dzisiaj odbędą się ponowne wybory.

Odpowiadający redaktor: Adam Kreczowiecki







## Obwieszczenie III. licytacji.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwu lat dzierżawy odbędzie się publiczna licytacja wedle następującego przeglądu.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		Licytacja odbędzie się			Uwaga
				złr.	ct.	dnia	godz.	w	
1	Nadwórna z 19 miejscowościami	Mięso	III. klasa	3672	—	28 listopada 1892	od 8 rano do 12 w południe	C. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi	
2	Kossów z 24 miejscowościami			4120	—				
3	Jezierzany z 15 miejscowościami			2010	24				
4	Korolówka z 27 miejscowościami			1500	—				
5	Skała z 8 miejscowościami			2100	—				
6	Pistya	Wino	Według taryfy C.	55	—	od 4 do 6 popołudniu			
7	Borszczów z 7 miejscowościami			168	50				
8	Skała z 8 miejscowościami			131	—				
9	Tłuste z 14 miejscowościami			97	50				

Jako wadium ustanawia się 10 proc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadium należy wnieść do dnia 27 listopada 1892, 2 godziny po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. Nadzorach straży skarbowej w który może każdy mający chęć licytowania wglądać, zaś bliższe warunki licytacji mogą być przejrane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Kołomyi.

Zauważa się, że dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, jest obowiązany na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie pobierać razem z podatkiem konsumcyjnym także 30 proc. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo tego dodatku krajowego uiszczać 30 proc. czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego umówiony został dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Kołomyja, dnia 15 listopada 1892.

L. 3268

(7113 3-3)

Podaje się do wiadomości publicznej, że w dniu 29 listopada 1892 o godzinie 10-iej przed południem odbędzie się w kancelarii tutejszego urzędu publiczna licytacja za pomocą pisemnych ofert na dzierżawę prawa propinacji z gminnym dodatkiem konsumpcyjnym na lat 3 poczynawszy od 1 stycznia 1892 do 31 grudnia 1895.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadium ceny wywołania wniesione być mają najdalej do godziny 12-tej w południe w dniu licytacji.

Jako cena wywoławcza za powyższą dzierżawę rocznie ustanawia się dotychczasowy czynsz dzierżawny w kwocie 14.700 zł. a złożyć się mające wadium 10% od powyższej kwoty t. j. 14.70 zł. w gotówce lub papierach.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzyć można w kancelarii urzędu gminnego podczas godzin urzędowych a oferta zawierać winna potwierdzenie, że oferentowi warunki licytacyjne są znane i że takowym się poddaje.

Magistrat król. wol. miasta

Dobromil, dnia 4 listopada 1892.

L. 15703

(7131 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensji ogólnego rolniczo-kredytowego Zakładu dla Galicji i Bukowiny w likwidacji w sumie 1978 zł. 80 ct. i 118 zł. aw. zpn. odbędzie się na ponownym terminie w dniu 19 grudnia 1892 o godzinie 10 z rana w biurze nr. 15 tut. sądu publiczna sprzedaż realności Chaima i Wiktora Weiglów pod lk. 307, 308 i 230 w Podwoleńskich położonej wyk. hip. l. 342 objętej a to za jakakolwiek cenę pod warunkami w tus. registraturze do przeglądnięcia złożonymi.

Cena wywołania 6000 zł.

Wadium 300 zł

Kuratorem nieznanym wierzycieli jest adw. dr. Leibinger w Tarnopolu.

Tarnopol, 29 października 1892.

L. 10574

(7104 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzywilejowanego w likwidacji we Lwowie w kwocie 140 zł. 64 ct. a. w. z pn. odbędzie się w tym sądzie

dnia 16 grudnia 1892 i dnia 20 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację całej realności objętej wykazem hip. l. 109 księgi gr. gm. kat. Ostrowy tuszowskie wedle poz. 1 i 2 karty własności do dłużników nieletnich Katarzyny, Walentego i Maryanny Kusików należących.

Cena wywołania 250 zł.

Wadium 25 zł.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt opisanie przynależności przejrzyć można w registraturze tego sądu.

C. k. Sąd powiatowy.

Kolbuszowa, dnia 3 listopada 1892.

L. 10207

(7159 2-3)

W dniach 15 grudnia 1892 i 16 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja realności Herza Reichnera własnej pod lk. 361 w Tłumaczu położonej wykazem hipotecznym l. 530 księgi gr. gminy katastralnej Tłumacz objętej i 1/10 niewydziałonej części ciała hip. whl 757 ks. grunt. gminy Tłumacz tegoż Herza Reichnera własnej celem zaspokojenia sumy 20 zł. z pn. na rzecz c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego.

Realności te każda z osobna na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostaną sprzedane.

Cena wywołania 1500 zł. i 180 zł.

Wadium 10 proc.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem p. Alfred Orski.

Resztę warunków i wyciąg tabularny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 27 października 1892.

L. 4705

(7177 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 28 grudnia 1892 i 1 lutego 1893 każdym razem o godz. 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 5 w Cichowie dłużników Michała i Małgorzaty Wronów własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Bochni pto 42 zł. z pn.

Cena wywołania 1627 zł.

Wadium 162 zł. 70 ct.

Warunki, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Aleksander Runge.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 30 sierpnia 1892.

L. 55562

## O g ł o s z e n i e.

(7166)

Odnosnie do ogłoszenia Wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z 2 września 1892 l. 57233 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami zawartymi w powołanym ogłoszeniu odbędzie się przy c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu 1 grudnia 1892 po raz trzeci konkurencja na wydzierżawienie prawa poboru myta na niżej oznaczonych stacjach mytniczych, a to na przeciąg roku 1893 lub lat 1893 i 1894 lub też wreszcie na przeciąg lat 1893, 1894 i 1895 przez wniesienie pisemnych ofert lub przez ustne nadanie wniesione do komisji licytacyjnej.

Oferty pisemne na wszystkie stacje mytnicze wniesione być mogą najpóźniej w dniu 30 listopada 1892 do 2 godziny po południu na ręce Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu, przyczem się nadmienia iż jako wadium złożoną być ma szóstą część ceny fiskalnej.

L. p.	Nazwa stacji mytniczej	Nazwa gościnnia przy którym stacja jest położona	Cena wywołania		Licytacja ustna odbędzie się
			zł.	ct.	
1	Lipnik	krakowski	900	—	dnia 1 grudnia 1892
2	Gdów Nr. I.	" "	1100	—	
3	Pietrzykowice	podtatrzański	1300	—	
4	Okrajnik	" "	170	—	
5	Krzyszkowice	nadwiślański	6000	—	
6	Kańczuga	Kętski	600	—	
7	Babice ad Oświęcim	"	3000	—	

Bliższych warunków można zasięgnąć u wszystkich c. k. nadzorów straży skarbowej i w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu.

Kraków, dnia 17 listopada 1892

L. 599

(7160 2-2)

Na dniu 19 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie na Monasterzysku publiczna licytacja zapomocą pisemnych ofert celem wykonania budynku warzelniowego i komina przy tymże w drodze przedsiębiorstwa w roku 1893

Chęć wykonania tego przedsiębiorstwa mający winni oferty swoje należyście ostem-powane pisane zaopatrzyć w poręczne w wysokości 10 proc. obliczonej ceny kosztorysowej tj. w kwocie 1600 zł. co do budowy samej warzelni i 260 zł. co do budowy komina przy teje lub razem w kwocie 1860 zł. i w tychże wyraźnie oświadczyć, że warunki licytacyjne są im dokładnie znane i że się takowym bezwarunkowo poddaje.

Każdy oferent otrzyma tabelę cen jednostkowych i kosztorys w których ofiarowane ceny cyframi i słowami wyrazić, takowe podpisać i do oferty dołączyć powinien.

Oferty opieczetowane i zaopatrzone napisem „oferta na wykonanie budowy nowej warzelni i komina przy teje“ należy najdalej do godziny 10 na dniu 19 grudnia 1892 wnieść na ręce naczelnika zarządu salinarnego w Kosowie.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko inżynierowie, koncesjonowani budowniczy i architekci lub przedsiębiorcy budowl. którzy się wykazą świadectwem uzdolnienia wystawionym przez dotychczasową władzę.

Bliższe warunki licytacyjne, przedmiar i plany przedłądną można w zwykłych godzinach urzędowych w biurze c. k. Zarządu salinarnego w Kosowie, gdzie też ewentualnie potrzebne jeszcze dalsze informacje udzielone być mogą.

C. k. Zarząd salinarny.

Kosów, dnia 18 listopada 1892.

L. 30807

(7162 2-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 123 zł. 54 ct. i 123 zł. 54 ct. zpn. odbędzie się dnia 16 lutego 1893 i 16 marca 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Walentego Jakubowskiego, Władysława Jakubowskiego, Ksawery Adamowskiej i Tomasza Adamowskiego wedle wyk. hip. l. 500 dz. III. należących realności pod lk. 628<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 10000 zł. na drugim zaś nawet poniżej ceny wywołania. jednak nie niżej trzeciej części teje ceny sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 1000 zł. złożoną ma być, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno. nareszcie że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 21 lutego 1892 rzeczowe prawa na wspomnianą realność nabyli lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące za jakiegobądź powodu doręczone być nie mogli, adwokat dr. Zbyszewski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Kwiatkowski mianowany został.

W Łwowie, d. 29 października 1892.

L. 5674

(7089 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensji hipotekowanej wedle wykazu hipotecznego l. 1243 księgi gruntowej gminy miasta Brzeżany na rzecz Kuny Resena w kwocie resztującej 70 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniach 22 grudnia 1892 i 19 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod nr. 110 w Brzeżanach powyższym wykazem hipotecznym objętej własność Chaima Steinfinka stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1123 zł. 50 ct. niżej której na powyższych terminach sprzedaż nie nastąpi.

Wadium ustanowione na kwotę 112 zł. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzyć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacji uwiadamia się strony interesowane a tych wierzycieli, którzyby po dniu 21 sierpnia 1892 prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności uzyskali, na ręce kuratora adw. dr. Schüssla z substytucją p. adwokata dr. Czajkowskiego w Brzeżanach.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, 22 października 1892.

L. 48672

(7083 1-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu znieśnienia współwłasności realności lk. 60<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie odbędzie się dnia 23 lutego 1893 i 23 marca 1893 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Wiktora Pilszaka w 8/20, Pauliny z Jakubowskich Pilszak w 2/20, Jędrzeja Jakubowskiego 5/20 i Antoniego Jakubowskiego w 5/20 częściach wedle wyk. hip. l. 43 II dziełnica miasta Lwowa należących realności pod lk. 60<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej, że na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 5669 zł. lub przynajmniej za tę cenę na drugim zaś nawet niżej ceny wywołania nie niżej jednak jednej trzeciej części wywołania tj. kwoty 1887 zł. 67 ct. sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 566 zł. 90 ct. złożoną ma być.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno.

Nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 22 czerwca 1892 rzeczowe prawa na wspomnianą realność nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące za jakiegobądź powodu doręczone być nie mogli, adwokat dr. Zbyszewski kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Steczkowski mianowany został.

Łwów, dnia 29 października 1892.



L. 3399 (7151 1—3)

Dnia 22 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności lwh. 383 ks. gr. gm. Dobrezyce objętej, nieobjętej masy spadkowej Andrzeja Szczudły własnej na pokrycie pretensji Katarzyny Grzybek i spółn. pto 800 zł. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 905 zł. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej takowej.

Wadium 10 procent ceny wywołania  
Kurator wierzyteli niewiadomych p. Jan Glaser kandydat notaryalny w Dobrycach.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobrezyce, 31 sierpnia 1892.

L. 6847 (7174 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 14 grudnia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 11 stycznia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności według wyk. hip. 128 księgi gruntowej gminy Hanaczów ś. p. Piotra Łaby własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 16 rat po 20 zł. i 225 zł. 86 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1490 zł.  
Wadium 149 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowniej registraturze.

Dla nieznanych wierzyteli hipotecznych ustanawia się kuratorem Szymona Czeżyńskiego.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gliniany, dnia 12 września 1892

L. 3331 (7138 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Joachima Gronera przeciw Franciszkowi Kotarbie o 200 zł. aw. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 28 grudnia 1892 i dnia 30 stycznia 1893 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem przymusowa sprzedaż połowy realności pod lwh. 1) 329 i 2) 571 w Świątnikach położonych.

Cena szacunkowa wynosi ad 1) 1500 zł., ad 2) 600 zł.

Wadium ad 1) 150 zł. ad 2) 60 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli jest adw. dr. Peiper.

C. k. Sąd powiatowy.  
Podgórze, dnia 6 kwietnia 1892.

L. 22019 (7035 1—3)

C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzyteli Tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 11619 zł. 36 ct. z należnościami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w h. 260 gm. Tarnów objętej do dłużniczki Rebeki Stegman należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to w dniu 13 stycznia 1893 i w dniu 17 lutego 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 42538 zł. 65 ct., poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadium przy licytacji złożyć się mające wynosi 4253 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 3 listopada 1892.

L. 5899 (7173 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobrycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzyteli Powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w Józefa Miklasa zaglętych rat amortyzacyjnych z pożyczki 200 zł odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 32 gm. Stryszowa objętej, Józefa Miklasa własnej

Cena wywołania 1085 zł.  
Wadium 109 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli ustanowiony p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobrycach

Dobrezyce, 15 października 1892.

L. 5902 (7150 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobrycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzyteli powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce u Jana Piecha zaglętych mianowicie 390 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 23 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 o godzinie 9 rano egzekucyjna licytacja realności lk. w Rudniku położonej, lwh. 186 gm. kat. Winiary objętej Jana Piecha własnej

oraz wydzielonych ciał hipotecznych lwh. 170 i 187 Józefa Hankusa i Anny Piechowej własnych.

Cena wywołania 3783 zł. 20 ct.

Wadium 373 zł. wa

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzyteli Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobrycach ustanowiony.

Dobrezyce, 18 października 1892.

L. 3492 (7152 1—3)

Dnia 22 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności pod lk. 173 w Dobrycach położonej wedle lwh. 173 teje gminy Jana Figlewicza własnej na pokrycie pretensji Stowarzyszenia pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna pomoc” w Dobrycach pto 180 zł. zpn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania 380 zł. wa lub wyżej, zaś na drugim terminie także poniżej teje ceny.

Wadium 10 pr. ceny wywołania.

Kurator wierzyteli niewiadomych p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobrycach

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobrezyce, 3 września 1892.

L. 3942 (7153 1—3)

Dnia 22 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności lwh. 31 ks. gr. gm. Zręczyce objętej Jana Kaczmarczyka i realności lwh. 71 ks. gr. gm. Zręczyce objętej Adama Masiera własnej na pokrycie pretensji Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna pomoc” w Dobrycach pto 130 zł. a. w. zpn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za cenę wywołania co do realności pierwszej w kwocie 2973 zł., zaś drugiej w kwocie 399 zł. a. w. lub powyżej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadium 10 pr. ceny wywołania.

Kurator wierzyteli niewiadomych p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobrycach.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Dobrezyce, dnia 30 sierpnia 1892.

L. 7903 (7 08 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzyteli powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 100 zł. zpn. w dniach 23 grudnia 1892 i 27 stycznia 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realność pod lk. 29 w Czarnochowicach lwh. 92 ks. grunt. gminy Czarnochowice — Bogucice objęta, przez publiczną licytację sprzedana będzie.

Cena wywołania wynosi 2090 zł. Zakład 209 zł

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych prze-glądać można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych którymby rezolucja licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którymby po dniu 13 kwietnia 1892 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 26 października 1892.

## Konkursa.

L. 51752 (7086 3—3)

K o n k u r s  
na posadę kontrolora przy c. k. urzędzie pocztowym w Krakowie z poborami IX klasy rangi i kaucją w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 6 grudnia br. w ek dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 15 listopada 1892.

L. 613 (7087 3—3)

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Tyczynie, przez śmierć śp. Karola br. Kaschnitza opróżnionej, ewentualnie innej w drodze przeniesienia opróżnić się mogącej, rozpisuje się niniejszym konkurs z tem, że podania kompetencyjne należyce udokumentowane we właściwej drodze do dnia 15 grudnia 1892 włącznie do tut. c. k. Izby notaryalnej wnieść należy.

Z c. k. Izby notaryalnej.  
Tarnów, dnia 17 listopada 1892.

L. 3766 (7145 2—3)

Celem obsadzenia posady dozorcę więzi i ewentualnie II klasy przy c. k. zakładzie kary w Wiśniczu z placą rocznych 300 ewentualnie 268 zł., dodatkiem aktywalnym 75 zł., ewentualnie 65 zł. rocznie, umundurowaniem i umieszczeniem w koszarach, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę zechcą

wnieść swe podania do dnia 25 grudnia 1892 do dyrekcji zakładu kary w Wiśniczu.

C. k. Nadprokuratora Państwa.  
Kraków, 18 listopada 1892.

L. 5701 (7161 2—2)

Celem obsadzenia lekarza miejskiego w Brodach z placą roczną 500 zł. aw. rozpisuje się niniejszym konkurs oadnośnie do postanowień §§. 4 i 5 ustawy z dnia 2 lutego 1891 l. 17 dz. u. kr. i rozporządzenia wykonawczego do teje ustawy Nr. 32 dz. u. kr.

Cheący się ubiegać o tę posadę mają oprócz dostatecznej fizycznej zdolności, przedłożyć na ręce Magistratu w nieprzekraczalnym terminie do 15 grudnia b. r. podanie i wykazać w takowym, że posiadają:

1) prawo obywatelstwa austriackiego,

2) dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,

3) nieskazitelny charakter,

4) znajomość języków krajowych,

5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,

6) dostateczną fizyczną zdadność,

7) Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazują się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalnym.

Kompetenci w publicznej służbie stojący, podania swoje przez władzę przełożoną wnieść mają.

Posada ta na razie prowizorycznie obsadzona, po roku może nastąpić stabilizacya.

Magistrat miasta  
Brody, dnia 19 listopada 1892.

(7179) 1—3)

Wydział Rady powiatowej Kamioneckiej rozpisuje konkurs na posadę lustratora urzędów gminnych z placą roczną 700 zł. i ryczałtem na koszt podróży i diety w kwocie 280 zł.

Podania zawierające w sobie przebieg życia kandydata i zaopatrzone w metrykę chrztu, świadectwo z ukończonych studiów, tudzież w dowody nabytych znajomości ustaw administracyjnych, i ewentualnie odbytej praktyki wnoszone być mają do tutejszego Wydziału powiatowego najdalej do dnia 15 grudnia b. r. Dokładnej znajomości obydwóch języków krajowych w słowie i piśmie wymaga się bezwarunkowo.

Z Wydziału Rady powiatowej  
Kamionka strum., 20 listopada 1892.

L. 53275 (7178 1—3)

Na posadę starszego zarządcy c. k. urzędu pocztowego w Stanisławowie z poborami VIII klasy rangi i kaucją, w wysokości całorocznej płacy.

Podania należy wnieść najpóźniej do 8 grudnia br. w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie

Lwów, 18 listopada 1892.

## Księgi gruntowe.

L. 2296 (7169)

Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Hnibczce powiatu sądowego Drohobyczkiego, złożone zostały w ek. sądzie powiatowym w Drohobyczu do powszechnego przejrzania.

Zarzuły przeciw prawdziwości arkuszków posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Drohobyczu do włącznie dnia 12 grudnia 1892.

Sambor, 20 listopada 1892.

## Kuratele.

L. 5193 (7175 1—3)

Jelenę z Popiuków Watanianikową z Chorocowej orzeczeniem c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 25 kwietnia 1891 l. 4274 uznano za marnotrawczynią, kuratorem dla niej ustanawia się jej ojca Teodora Popiuka z Chorocowej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kuty, 10 lipca 1891.

C. 4540 (7106 1—3)

Петро Котаръ Івановъ зъ Опакн оузнаний мартотравникомъ. Кураторомъ его е Михайло Воронъ зъ Опакн.

Ц. к. Судъ повѣтовый  
Подѣбже, 2 жовтня 1892.

L. 10338 (7062 2—3)

Cyrla Rebhun z Mielca, uznana obłąkaną, kuratorem jej ustanowiony Józef Rebhun z Mielca.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mielec, dnia 8 listopada 1892.

L. 8065 (7076 2—3)

Wojciech Wojcik z Kłodnego, uznany umysłowo niedołężnym a kuratorem jego Marcin Wojcik z Kłodnego ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Limanowa, 27 października 1892.

L. 8445 (7077 2—3)

Dmytro Żyławy gospodarz z Wyczółek umysłowo chorym uznany a kuratorem Michał Gałaj ustanowiony.

Monasterzyska, 20 października 1892.

L. 11222 (7068 2—3)

Józef Janus z Białowody uznano marnotrawczynią, kuratorem ustanowiono Jędrzeja Janusa z Białowody.

C. k. Sąd powiat. miej. del.  
Nowy Sącz, dnia 6 lipca 1892.

L. 20365 (7069 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Anna v-l Hanka Babejowa gospodyni z Łabomy z powodu marnotrawstwa oddana została pod kuratelę. Kuratorem mianowany Jan Wisłocki gospodarz z Łabomy.

C. k. Sąd powiatowy m. del.  
Nowy Sącz, dnia 31 grudnia 1891.

L. 4579 (7154 2—3)

Jurko Smaczyło (Wasyłów) i Tekla z Kohutów Smaczyło z Dubszcza uznani marnotrawnymi.

Kuratorem dla nich Wasyl Smaczyło z Dubszcza ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kozowa, 15 września 1892.

L. 7181 (7120 2—3)

Teofila ze Stanczekiewiczów Potytkowa uznana została za marnotrawną kuratorem ustanowiony został dla niej jej mąż Antoni Patyk z Tuchowa.

Tuchów, 5 listopada 1892.

L. 2858 (7102 2—3)

W miejsce zmarłego Jana Kłoca ustanawia się, dla bezwłasnowolnego Antoniego Tomasika z Trzebowiska kuratorem Wojciecha Tomasika.

Głogów, 22 czerwca 1892.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 15224 (7116 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Taubenszlaga, że dnia 13 listopada 1892 do l. 15224 wniósł przeciw niemu i innym Towarz zaliczkowe w Gorlicach skargę o zapłatę kwoty 500 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 28 listopada 1892 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gorlice, 14 listopada 1892

L. 15225 (7117 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Taubenszlaga, że dnia 13 listopada 1892 do l. 15225 wniósł przeciw niemu i innym Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach skargę o zapłatę kwoty 500 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 28 listopada 1892 o godzinie 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. Maurycego Sterna adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześniej udzielić informacji do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.  
Gorlice, 14 listopada 1892.



L. 5839 (7156 3—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, iż na pozew ustny Salomona Eliasa przeciw Boruchowi Judzie i Józefowi Leidnerom o 894 zł. 70 ct., na który ponowny termin do obrony na dzień 23 listopada 1892 o godz. 9 rano wyznaczony został, ustanowił dla niewiadomego z pobytu Borucha Leidnera kuratora w osobie adw. dr. Jęzierskiego w Mielcu.

Wzywa się Borucha Judę Landnera, aby na powyższym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stawił się, lub też kuratorowi potrzebnych do obrony środków dowodowych dostarczył, inaczej sam skutki szkodliwe przypisać sobie musi.

C. k. Sąd powiatowy.  
Mielec, 10 października 1892.

L. 13623 (7041 3—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu H. [Hescha] Adolfa, iż wskutek próby Salomona Fussa de praes. 23 września 1892 l. 13623 o wykreślenie prenotacji prawa zastawu sumy 950 złr. mon. konw. czyli 997 zł. 50 ct. wa. ze stanu biernego realności pod lk. 104 w Przemyśle położonej, wyznaczony został dla przesłuchania stron termin na 20 grudnia 1892 o godzinie 9 rano nr. biura 28 i że dla niego ustanowiony został kuratorem adw. dr. Oswald Blumenfeld z zastępstwem adw. dr. Jakóba Głauza, w Przemyśle zamieszkał.

Wzywamy go przeto, by się z kuratorem porozumiał, względnie sądowi pełnomocnika przedstawił, ile ze sam sobie skutki zaniedbania przypisze.

Z ek. Sądu obwodowego.  
Przemyśl, 30 września 1892.

L. 21948 (6818 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Szymona Zorna, że w skutek wniesionej przez kasę oszczędności miasta Stryja przeciw niemu próby o prenotację prowizorycznego prawa zastawu sumy 950 zł. w stanie biernym realności pod l. 36 Podzamecz w Stryju położonej wyk. hip. l. 1239 objętej, w celu doręczenia uchwał w sprawie tej wydanych ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Aichmüllera ze Stryja.

Wzywa się zatem Szymona Zorna aby temuż kuratorowi potrzebne do obrony praw swych informacje udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, dnia 25 października 1892

L. 11027 (7107 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Agatę Janus, że Józef Nowak wniósł przeciw niej i jej spółnikom dnia 22 października 1892 do l. 11027 pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 639 w Starym Sączu w drodze przymusowej sprzedaży dekretowany do rozprawy ustnej na d. 20 grudnia 1892, że dla niej ustanowiony został w tym sporze kuratorem dr. Henryk Meissner ek. notaryusz w Starym Sączu.

Wzywa się zatem Agatę Janus, aby albo innego zastępcę obrała, lub kuratorowi powyższemu na czas potrzebnej informacji udzieliła.

C. k. Sąd powiatowy.  
Stary Sącz, d. 28 października 1892.

L. 22810 (7146 2—4)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Sterna, że za prośbą Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie wydał przeciw niemu nakaz zapłaty z dnia 20 października 1892 l. 21257 pto 1000 zł. zpn. i że nakaz ten doręczony został ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Malawskiemu w Tarnowie.

C. k. Sąd obwodowy.  
Tarnów, 10 listopada 1892.

L. 5319/kar. (7088 2—3)  
Pozew publiczny.  
C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach stosownie do wniosku ek. Prokuratury Państwa z dnia 24 czerwca 1892 do l. 438 wzywa Hudię Spitz, 49 lat liczącą, rodem z Brodów, zamężną za Jojnem Spitz, handlarzem starzyzny w Rohatynie, zbiegłą i listem gończym ściganą, oskarżoną prawomocnie aktem oskarżenia ek. prokuratury państwa w Brzeżanach z dnia 24 czerwca 1892 l. 438 o zbrodnię gwałtu publicznego z § 96 u. k. przez namówienie wspólnie z Mariem Berger w zamiarze wydania do nierządu w lecie 1888 Bejli czyli Berty Gold 19 lat mającej bez wiedzy jej matki wdowy Mariem Gold i wprowadzenie tejże Bejle czyli Berty Gold do Konstantynopola, aby najdalej dnia 22 grudnia 1892, w którym dniu rozprawa główna przeciw współoskarżonej Mariem Berger o zbrodnię wyz. wymienioną jest wyznaczona, stawiła się przed sądem tutejszym i odpowiadała za czyn jej zarzucony, gdyż w razie przeciwnym według ustaw przeciw niej się

postąpi, jako przeciw nieposłusznej i wzbroi się jej wykonania praw obywatelskich.

C. k. Sąd obwodowy.  
Brzeżany, 14 listopada 1892.

L. 49079 (7163 2—3)  
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza blankietu wekslowego na 1500 zł. opiewającego, podpisem Stanisław Koehler zaopatrzono na 1 zł. osteplowanego, aby powyższy blankiet wekslowy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia 3go ogłoszenia edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“ tut. sądowi takowy tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie powyższego terminu na ponowne żądanie dr. Godzimira Małachowskiego za umorzony uznany zostanie.

Lwów, dnia 5 listopada 1892.

L. 17426 (7097 2—3)  
Stanisławowski ek. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfreda Mysłowskiego, że na prośbę firmy: „Maschinenbau-Anstalt, Eisengiesserei und Dampfkesselfabrik H. Pankach Actiengesellschaft in Landsberg a/W.“ wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 9755 marek niemieckich zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Rosenbergowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. El. Fischlera z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Z ek. Sądu obwodowego.  
Stanisławów, 9 listopada 1892.

L. 7157 (7121 2—3)  
Dla Jana Ciszka przebywającego w Ameryce ustanawia c. k. sąd powiatowy w Tuchowie kuratorem i administratorem jego majątku w kraju się znajdującą jako też opiekunem dla jego dzieci małoletnich Juliana, Stanisława, Maryanny, Józefa na czas jego nieobecności w kraju Wojciecha Szarka.

Tuchów, dnia 6 listopada 1892.

L. 12250 (6970 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Franciszka Katę, że w sporze Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie pko niemu pto 186 zł. a. w. zpn. kuratorem dla niego p. adwokat. dr. Kremer z Chrzanowa ustanowionym został.

Poleca się przeto niewiadomemu z miejsca pobytu Franciszkowi Kale, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacji do sporu, lub innego pełnomocnika tut. c. k. sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Chrzanów, dnia 4 listopada 1892.

L. 4078 (6846 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Wojtowicza, który z Przewłocznej wyemigrować miał do Ameryki, że celem doręczenia jemu tusądowej uchwały tabularnej z dnia 30 stycznia 1892 l. 678 ustanowił dla niego kuratorem dr. Leona Reisa, notaryusza w Olesku.

C. k. Sąd powiatowy.  
Olesko, 4 czerwca 1892.

L. 12145 (6928 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi przeciw Józefowi Insellicht i Tow. pto. 250 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hunderta adwokata dr. Staubera z substytucją dr. Schustera i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 12145.

Kołomyja, 20 sierpnia 1892.

L. 2152 (6913 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego Samsona Wienera, że ek. zarząd salinarny w Wieliczce złożył na rzecz tegoż kwotę 75 zł., którą stosownie do żądania ek. zarządu salinarnego w Wieliczce do depozytu sądowego złożono.

Gdy Samson Wiener z miejsca pobytu nie jest znanym, a względnie gdy nie jest pewnem, że Samson Wiener z Klasna, który się o wydanie powyższej kwoty zgłasza, jest właściwie tym, któremu pomieniona kwota wydana być powinna, przeto dla Samsona Wienera ustanawia się kuratorem adw. dr. Feliksa Borzewskiego, zaś Samsona Wienera wzywa się, aby się wykazał, iż mu nie wątpliwe prawo do pomienionej kwoty przysługuje, poczem ta kwota z depozytu sądowego wydana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wieliczka, dnia 15 marca 1892.

L. 8516 (6962 2—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawiając w sprawie egzekucyjnej Rozalii El-

sner przeciw Leonowi Elsnerowi pto 400 zł. i 400 zł. a. w. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytu Leona Elsnera kuratorem ad actum dr. Reicha adwokata w Rzeszowie z substytucją adwokata dr. Bindera poleca temuż niewiadomemu z miejsca pobytu Leonowi Elsnerowi, ażeby ustanowionemu kuratorowi informacji do obrony swych praw udzielił lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki tego zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Rzeszów, dnia 27 października 1892.

L. 4691 (6952 2—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Prygę, iż celem doręczenia mu rezolucji tabularnej z dnia 10 lipca 1892 l. 4691 na skutek podania Jana i Tekli małż. Strojnowskich de praes. 14 czerwca 1892 l. 4691 wydanej i dalszych rezolucji w tej sprawie wydać się mających, Wacław Gardulski z Radomyśla kuratorem dla niego ustanowiony został.

Wzywa się tedy niewiadomego z miejsca pobytu Jana Prygę, by w celu obrony swych praw z ustanowionym dla niego zastępcą się porozumiał lub innego zastępcę tut. sądowi przedstawił, w przeciwnym razie złe skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, 10 lipca 1892.

L. 15192 (6995 2—3)  
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Samuela i Sarę małż. Kahan że przeciw nim wniósł adw. dr. Leon Horowitz pozew de praes. 19 maja 1892 l. 15192 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 430 zł. 51 ct. w. a. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 maja 1892 l. 15192, doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adw. dr. Guńkiewiczowi z substytucją adw. dr. Eibenschütz w Krakowie, — i poleca tymże niewiadomym z miejsca pobytu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, dnia 20 maja 1892

L. 16496 (6906 2—3)  
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hunderta że na prośbę Juliusza Kieslera wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi Kwiatkowskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata Buczyńskiego z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 19 października 1892.

L. 97011 (7181 1—3)  
**Obwieszczenie**  
c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych w r. 1892 w Galicyi i na Bukowinie zebranych rozpocznie się w Grudniu 1892 i odbywać się będzie przy urzędzie wykupna tytoniu w Jagielnicy poczynając od 1 grudnia 1892 aż do 31 stycznia 1893 r., przy urzędzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 1 do 30 grudnia 1892 r., a przy urzędzie wykupna tytoniu w Zabłotowie od 1 grudnia 1892 do 31 stycznia 1893 r.

Oświadczenia do uprawy tytoniu na rok 1893 należy najdalej do końca lutego 1893 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone, według obwieszczenia z dnia 3 października 1865 do l. 31912, wymienić. Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzy straży skarbowej.

Oświadczenia wniesione po upływie terminu, lub w których gruntu do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należyte oznaczenie nie jest, będą odrzucone. Na przestrzeniach gruntu poniżej 719 1/3 kwadratowych metrów (t. j. 200 kwadratów sążni), nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2 877 hektarów (5 morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą, jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo na koniec, którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie sadzą, będą ukarani według istniejących praw, a według okoliczności pozba-

wieni upoważnienia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1892/1893, wynagrodzenia za odstąpienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 10 października 1890 l. 81835.

Lwów, dnia 19 listopada 1892.

L. 6713 (6973 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Kętach celem doręczenia niewiadomemu z miejsca pobytu Marcinowi Paszkowi tutejszemu sądowej rezolucji licytacyjnej z dnia 18 września 1892 l. 4095 oraz dalszych zapasów mających w sprawie egzekucyjnej zarządu lasowego w Bulowicach przeciw temuż Marcinowi Paszkowi o zapłacenie sumy 4 zł. 20 ct. zpn. ustanowił dla niego kuratora w osobie Juliana Starzeckiego z Kęt i o tem Marcina Paszko celem strzeżenia praw zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kęty, dnia 5 listopada 1892.

L. 15510 (6929 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Bohdanowi Gross, Arturowi Gross i Józefowi Bienkowskiemu pto 630 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych, a to: Bohdana Grossa adwokata dr. Maramorosa z substytucją dr. Schustera, zaś dla Artura Grossa adwokata dr. Haczewskiego z substytucją dr. Zipsera i doręczył im nakaz zapłaty z 29 października 1892 l. 15510.

C. k. Sąd obwodowy.  
Kołomyja, 29 października 1892.

L. 21949 (6816 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Szymona Zorna, że wskutek wniesionej przeciw niemu przez Jesaję S. Jollę próby o prenotację prowizorycznego prawa zastawu sumy 1000 zł. w stanie biernym realności pod l. 36 Podzamecz w Stryju położonej, wyk. hip. 1239 objętej, w celu doręczenia mu uchwał w sprawie tej zapadłych ustanowiony został dla niego kuratorem adw. dr. Aichmüller ze Stryja.

Wzywa się zatem Szymona Zorna, aby temuż kuratorowi potrzebnych do obrony praw swych informacji udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, dnia 25 października 1892.

L. 14590 (7039 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśle zawiadamia Fischla Singera, że w sprawie mas depozytowych cen kupna realności lk. 88, 89, 241, 197, 268, 270 i 213 niegdyś do mas konkursowych Izaaka i Machli Sngorów należących, względnie w sprawie egzekucyjnej Sary Gans przeciw Izakowi i Machli Sin erom pto 9000 zł., wniósł adwokat dr. Jan Niemczyński imieniem własnym i jako pełnomocnik Majera Kannera i Włodzimierza Brzuchowskiego prośbą de praes. 12 lutego 1892 l. 2059 o wydanie powyższych mas depozytowych kwoty 7613 zł. 65 ct i że tusądową uchwałą z dnia 31 marca 1892 l. 2059 temuż żądaniu zadość uczyniono, że dalej dla Fischla Singera równocześnie uchwałą jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adwokata dr. Dolińskiego z substytucją adwokata dr. Tarnawskiego ustanowiono i kuratorowi egzemplarz dopiero powołanej uchwały dla Fischla Singera przeznaczony doręczono, oraz wzywa go, by względem strzeżenia swych praw bądź z kuratorem się porozumiał, bądź też sądowi innego zastępcę wymienił, ile że w razie przeciwnym skutki swego zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd obwodowy.  
Przemyśl, 15 października 1892.

L. 12129 (7025 1—3)  
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Eizyka i Mindli Majulik przeciw Szemachowi Einstoss & Comp. pto 129 zł. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu, rzekomo w Ameryce przebywającego Hersza Leiby Einstossa kuratorem p. adwokata dr. Lipinera i jemu uchwałą z dnia 11 lipca 1892 l. 10052 doręcza, zaś Herszowi Leiby Einstoss poleca, aby się do kuratora zgłosił, lub innego zastępcę wymienił, inaczej dalsze uchwały rzeczonemu kuratorowi z prawnym skutkiem doręczane będą.

C. k. Sąd powiatowy.  
Rohatyn, dnia 23 października 1892.

L. 12261 (6967 1—3)  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze udzielił c. k. Notaryuszowi p. Stanisławowi Dembowskiemu w Rudkach jako komisarzowi sądowemu upoważnienie do sporządzenia aktów pośmiertnych po osobach zmarłych posiadających w obrębie c. k. sądu powiatowego w Rudkach nieruchomy tabularny majątek.

Sambor, 4 października 1892.



L. 17427

(7098 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Alfreda Mysłowskiego że na prośbę firmy Maschinen- Bauanstalt, Eisengieserei und Dampfkesselfabrik H. Panksch Actiengesellschaft in Landsberg a. W. wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 10000 marek niemieckich zpn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Rozenbergowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. El. Fischlera z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informację lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienić, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 9 listopada 1892.

L. 12355

(6966 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Leibę Krupkę, że w sprawie Betti, Landau przeciw niemu o 139 zł. a. w. zpn. zamianował mu kuratora w osobie adw. dr. Feliksa Nankego w Samborze z substytucją adw. dr. Steuermann w Samborze i temuż kuratorowi ts. uchwałę egzekucyjną z dnia 26 stycznia 1892 l. 724 doręczył.

Wzywa się zatem Mojżesza Leibę Krupkę, aby ustanowionemu kuratorowi odpowiednich informacji udzielił lub innego zastępcę obrał i o tem sąd zawiadomik, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące własnej winie przypisać musi.

Sambor, 20 września 1892.

L. 11771

(6946)

Samborski ek. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza że w rejestrze dla firm spółkowych przy wpisanej tu firmie sółkowej „Carl Redlich Dampfsage und Holzmaterialienhandlung in Sprynia wielka” wpisano że firma ta założyła filię tartaku parowego w Jaworze powiatu Turka.

Sambor, 20 września 1892.

L. 10223

(6978 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Bilińskiego syna Szymona kuratorem ad actum pana dra Sweizera adwokata w Tłumaczu i doręcza mu ts. uchwałę z dnia 4 sierpnia 1892 l. 7705

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 19 października 1892.

L. 8399

(6935 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia w sprawie egzekucyjnej Izaka Sternlieb przeciw spadkobiercom Eliasza Baczynskiego o 100 zł. zpn. w celu doręczenia ts. uchwały z 27 sierpnia 1891 l. 6956 i później zapasde mających uchwał dla nieznanego z miejsca pobytu Zofii Baczynskiej kuratorem p. Władysława Rubczyńskiego z Tłustego do którego Zofia Baczynska się zgłosić i swe środki obronie podać ma inaczej wynikłe stąd złe skutki sobie przypisać będzie winna.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, 1 września 1892.

L. 16289

(6968 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Tarnowie przeciw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Leibe Binderowi ustanawia dla tegoż Leiby Bindera kuratora ad actum w osobie adw. dra Chlebońskiego w Nowym Sączu a zawiadamiając o tem Leibę Bindera wzywa go, by ustanowionemu kuratorowi udzielił dowodów lub też innego pełnomocnika sądowi wskazał

Nowy Sącz, dnia 30 września 1892.

L. 48554

(6902 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza wekslu z daty Lwów 5 kwietnia 1870 na kwotę 56 zł. w. a. dnia 5 lipca 1870 we Lwowie płatnego opiewającego przez Mendla Tusch na własne zlecenie wystawionego i przez adresata Józefa Florka zaakceptowanego ażeby takowy do dnia 45 od dnia 3 umieszczenia edyktu w urzędowej części Gazety Lwowskiej, tutejszemu sądowi przedłożyć, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

We Lwowie, dnia 29 października 1892.

L. 9452

(6934 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu w celu doręczenia ts. uchwał tabularnych z dnia 2 lutego 1892 l. 958 Danielowi i Barbarze Kentel redem z Konstantynówki, obecnie z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ustanawia naczelnika gminy Konstantynówka Georga Jungera kuratorem ad actum.

Tłumacz, 26 września 1892.

L. 15471

(6907)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza że w rejestrze dla spółek

handlowych przy firmie „Podolski dom bankowy i komisowy w Tarnopolu” zanotowano iż p. Antoni Zboński prokurystą tej firmy ustanowionym został.

Tarnopol, 22 października 1892.

L. 8631

(7022 1—3)

Celem doręczenia uchwały z 17 maja 1892 l. 3646 w sprawie Józefa Bundika o wpis prawa własności do parceli 876/2 w Hlibowie ustanowiono dla nieznanego z miejsca pobytu Jankla Brandesa kuratorem Dawida Eiziga Genberga z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, 22 października 1892.

L. 13506

(7044 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany ustanowił dla przebywających w Ameryce Piotra Stockiego i Karoliny z Własaków Stackiej celem doręczenia im ts. uchwały z 5 września 1891 l. 17083 mocą której intabulacja przywa własności do 3/8 części ciała hip. lwh. 95 do ciał hipotecznych lwh. 742, 1079 i 1080 gminy Sassów na rzecz Anny Własak dozwolono kuratora w osobie adw. dr. Wittlina i o tem ich celem bronięcia swych praw z tem zawiadamia, że rzeczona uchwałę kuratorowi doręczono.

Złoczów, dnia 5 sierpnia 1892.

L. 48454

(7007 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę Domu bankowego Blau & Epstein w Krakowie de pr. 16 września 1892 l. 42318 wdraża postępowanie amortyzacyjne co do sześciu sztuk kuponów od 5 pr. listu zastawnego gal. towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie S. III. Nr. 3823, z których pierwszy 30 czerwca 1891, drugi 31 grudnia 1891, trzeci 30 czerwca 1892, czwarty 31 grudnia 1892, piąty 30 czerwca 1893, szósty 31 grudnia 1893, jest płatny, i wzywa wszystkich, w których rękach powyższych kuponów się znajdują, ażeby kupony dnia 30 czerwca 1891, 31 grudnia 1891 i 30 czerwca 1892 już zapadło w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej, kupony zaś 31 grudnia 1892, 30 czerwca 1893 i 31 grudnia 1893 zapadające w ciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od dnia zapadłości każdego z nich, sądowi przedłożyli, gdyż w przeciwnym razie kupony te na ponowną prośbę strony interesowanej za umorzone uznane zostaną.

Lwów, 5 listopada 1892.

L. 8516

(7052 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Skałubę, że w sprawie egzekucyjnej Izaka Dessera przeciw niemu pto 84 zł. w. a. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum p. adw. dra Ujejskiego.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, dnia 17 października 1892.

L. 47596

(7084)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Bóbrce stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” uwidocznił, że na odbytem w dniu 3 kwietnia 1892 walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia zatwierdzono wybór Witolda Niezabitowskiego właściciela dóbr ziemskich w Łankach małych zamieszkałego, Adama Godlewskiego emerytowanego ek. poborcy w Bóbrce zamieszkałego i ks. Eugeniusza Dzerowicza gr. kat. proboszcza w Bóbrce zamieszkałego na członków Dyrekcyi tego stowarzyszenia.

We Lwowie, dnia 29 października 1892.

L. 9364

(7015)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza skutek prośby Mechla Schneeweissa de pr. 12 października 1892 l. 8821 kupeca w Rzeszowie wpisanie na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych „firmy Mechel Schneeweiss handel drzewa w Rzeszowie” z tem oznajmieniem iż dzierżycielem tej firmy jest Mechel Schneeweiss i że tenże takową swem imieniem i nazwiskiem Mechel Schneeweiss podpisywać będzie.

Rzeszów, dnia 3 listopada 1892.

L. 26883

(7001 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości że wskutek wniesienia przez Jakóba Muniga przeciw niewiadomego z pobytu Wiktoryi Mundziance pozwu o uznanie i wpis prawa własności realności wyk. hip. l. 15 ks. gr. Ostrów objętej dla tejże niewiadomego z pobytu Wiktoryi Mandzianki kuratorem adwokata dr. Mieczysława Gałęckiego z substytucją adw. dr. Jana Steca ustanowiono.

Tarnów, dnia 31 października 1892.

L. 14225

(7092 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, zawiadamia, z życia i miejsca pobytu niewiadomego Perłę Sojcher, iż na prośbę Samuela Leiby Henich i Racheli Henich, zezwolono uchwałę z dnia 23 lipca 1892 l. 9177 na intabulację wykreślenia prawa zastawu, dla obowiązku właścicieli realności, względem spłacenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Stanisławowa w kwocie 5000 zł. z kwotą maksymalną 6600 zł. na rzecz każdego z właścicieli realności whl. 521 I. dziel. m. Kołomyi, na karcie C. whl. 503/I. dziel. Kołomyi, zaintabulowanego, że do zastępowania jej w tej sprawie, kuratora w osobie adw. dr. Krobickiego z substytucją adwokata Ilnickiego, ustanowiono, i dotyczącą uchwałę temuż kuratorowi doręczono.

Kołomyja, 8 października 1892.

L. 15494

(7066)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Eliasz Ochś handel drzewem w Tarnopolu”.

Tarnopol, dnia 22 października 1892.

L. 8326

(7072 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza że c. k. notaryuszowi W. Panu Stanisławowi Długoszowskiemu w Cieszanowie jako komisarzowi sądowemu poruczył ogólne sporządzenie aktów zejścia i aktów spadkowych po osobach zmarłych w sądowym powiecie Cieszanowskim.

Cieszanów, 14 listopada 1892.

L. 6655

(7075 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Czerkowskiego że uchwałę tabularną z 27 lutego 1892 l. 2097 względem zmiany własności wykazu hipotecznego l. 353 gminy Kamionka dla niego przeznaczoną doręcza się ustanowionemu kuratorowi Peretzowi Silberowi.

Kamionka, 20 lipca 1892.

L. 9358

(7047 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Laska z Humnisk, że dnia 28 lipca 1892 l. 9358 wniosła przeciw niemu kasa pożyczkowa gminy Humniska pozew o zapłacone kwoty 36 zł. zpn., na który równocześnie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 8 lutego 1893 o godzinie 8 rano wyznaczono i dla niego Emila Witkiewicza z Brzozowa kuratorem ustanowiono.

Wskutek tego wzywa się Józefa Laskę, aby na tym terminie sam stanął, albo kuratorowi środki dowodowe dostarczył, inaczej złe skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 8 listopada 1892.

L. 45818

(7008 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 września 1892 l. 41913 wniosł Bernard Boeri przeciw Katarzynie Olszewskiej, Janowi Mizowskiemu, Magdalenie Turkiewicz i Piotrowi Gałazce, jako spadkobiercom Andrzeja Gałazki pozew o zniesienie współwłasności realności pod l. 1264/4 we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin 90dniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy pozwani z życia i miejsca pobytu nie są znani, został dla nich a mianowicie dla Katarzyny Olszewskiej adwokat dr. Łoziński z zastępstwem adwokata dr. Kulikowskiego, dla Jana Mizowskiego adwokat dr. Tadeusz Szydłowski z zastępstwem adwokata dr. Henryka Szydłowskiego, dla Magdaleny Turkiewicz adwokat dr. Świąciecki z zastępstwem adwokata dr. Starczewskiego, wreszcie dla Piotra Gałazki adw. dr. Steczkowski z zastępstwem adw. dr. Romanowskiego kuratorem mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służyli środki ustanowionemu dla się kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 22 października 1892.

L. 4984

(7064 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia nieobecnych tudzież z życia i miejsca zamieszkania niewiadomych Grzegorza i Elżbiety z Barczykiewiczów małżonków Piekosińskich oraz ich spadkobierców, że Edward Miłkowski wniosł do sądu tutejszego prośbę o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Gorlice lwh. 1 jako karty głównej i ze stanu biernego dóbr Rychwałd lwh. 46 uskutecznionej na karcie C. w poz. 1 prenot. cy aktu donacji z 9 maja 1783 z powodu zaniechane- go usprawiedliwienia takowej, i że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata dr. Wiedigera w Jasle, który ich tak długo zastępować będzie, dopóki nie ustanowią innego za-

stępcę lub o miejscu zamieszkania sądowi nie doniosą.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, dnia 29 października 1892.

L. 16293

(7014 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Salamanowi Lichtenstein i tow. pto 180 zł. wa. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Dawida Jägera (Pinkasa) kuratorem tut. adw. dra Milgrona, z substytucją tut. adw. dra Rittigsteina i zarządził doręczenie pierwszemu tus. nakazu zapłaty z dnia 22 października 1892 l. 15460 dla tegoż pozwanego przeznaczonego.

Wzywa się tedy Dawida Jägera (Pinkasa) by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego zastępcę sądowi wymienić.

Kołomyja, 12 listopada 1892.

L. 47569

(7010)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Powiatowe Towarzystwo kasy zaliczkowej w Gródku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” uwidocznił, że na odbytem w dniu 14 marca 1892 walnem zgromadzeniu członków tego stowarzyszenia zatwierdzeni zostali na przeciąg lat trzech.

1. Władysław Świszczowski jako dyrektor

2. Stanisław Bubelak jako kasyer,

3. Jakób Sturma jako kontrolor,

4. Franciszek Rosołowski jako zastępca dyrektora,

5. Antoni Zieliński jako zastępca kasyera

6. Bernard Tomkiewicz jako zastępca kontrolora wszyscy w Gródku zamieszkali.

We Lwowie, d. 29 października 1892.

L. 47763

(7009)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: Towarzystwo zaliczkowe w Cieszanowie stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” uwidocznił, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa dnia 29 maja 1892 odbytem, zatwierdzony został wybór Andrzeja Towarnickiego właściciela tabularnej posiadłości w Nowemsiolu zamieszkałego na członka Dyrekcyi w miejsce zmarłego członka Dyrekcyi kasyera Franciszka Lisowskiego.

We Lwowie, d. 29 października 1892.

L. 16125

(7017 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jonę Holdnera, że na prośbę Podolskiego Domu bankowego i komisowego w Tarnopolu przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 750 zł. wa. zpn. pod dniem 5 listopada 1892 l. 16215 wydano i że takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Delinowskiemu doręczono.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu Jonę Holdnera, ażeby możliwie środki obrony kuratorowi podał, albo sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta z kuratorem wedle ustaw przeprowadzona będzie.

Tarnopol, dnia 5 listopada 1892.

L. 7539

(7081 1—3)

C. k. Król sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla Dawida Hug w Ameryce zostającego z miejsca pobytu niewiadomego celem doręczenia tutejszo sądowej uchwały tabularnej, z dnia 30 listopada 1890 l. 9297 którą na mocy kontraktu kupna i sprzedaży dto Tłuste 10 listopada 1890 między Dawidem Hug i Iwanem Trakało synem Hrycia zawartego prawo własności do ciała hipotecznego wykazem hip. l. 32 ks. gr. gm. kat. Anielówka objętego na rzecz Iwana Trakało syna Hrycia wpisano kuratorem p. Pucia Dmyterki naczelnika gminy Anielówka.

Wzywa się przeto Dawida Hug ażeby ustanowionemu kuratorowi instrukcję udzielił lub innego zastępcę sobie odebrał, gdyż inaczej skutki zaniedbania powstałe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 24 sierpnia 1892.

L. 4569

(7063 1—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Wasyla Bubniaka, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Iwana Wańca jako prawonabywcy Leiby Kriegera o zapłacone kwoty 300 zł. zpn. ustanowiono kuratora ad actum w osobie Wacława Pieniążka z Lipi nek i temuż kuratorowi tusadową uchwałę z dnia 20 sierpnia 1892 l. 4178 i niniejszą uchwałę doręczono.

Wzywa się zatem Wasyla Bubniaka, aby ustanowionemu kuratorowi środków obrony swych praw dostarczył lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd obwodowy.

Jasło, 24 września 1892.



L. 7144 (6953 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy we Wojniczu ustanowił w sporze ustnym Teresy 20 Magierowej 30 Soskowej przeciw niewiadomemu z życia i pobytu Wojciechowi Magierze o uznanie własności realności pod lk. 32 w Woli stróska objętej, o wykreślenie wpisu na rzecz pozwanego skutecznego, o zainstalowanie powódki za właścicielką tej realności dla pozwanego kuratorem ad actum dr. Stanisława Bartmana z Wojnicza. Wzywa się zatem Wojciecha Magierę, aby ustanowionemu kuratorowi podał środki do obrony jego służące lub też sądowi innego pełnomocnika wskazał.  
Wojnicz, dnia 27 września 1892.

L. 7643 (6832 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia [niewiadomą] z życia i miejsca pobytu Franciszkę Kotyk, że brat jej Hawryło Kotyk zmarł bezdzietnie w Kobyli dnia 16 lutego 1892 z pozostawieniem kodycylu z daty Kobyli dnia 16 lutego 1892. Franciszka Kotyk winna przeto zgłosić się do spadku po Hawryle Kotyk w tutejszym sądzie w przeciągu 1 roku i 6 tygodni od czasu niniejszego ogłoszenia inaczej przy wydaniu dyktetu dziedzictwa po Hawryle Kotyk pominięta zostanie.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Zbaraż, dnia 19 września 1892.

L. 11898 (6843 2-3)  
Dnia 27 lutego 1884 zmarła w Haliczu Helena z Błażkiewiczów Stradańska bez

pozostawienia testamentu, rozprawa spadkowa po niej wedle ustanowionego następstwa została wdrożoną.  
Niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Stradańską córkę zmarłej wzywa się, aby w przeciągu roku zgłosiła się i wniosła oświadczenie do spadku inaczej będzie rozprawa spadkowa z kuratorem dla niej ustanowionym w osobie Józefa Stradańskiego w Haliczu przeprowadzona.  
Z ek. Sądu powiatowego  
Halicz, d. 31 października 1892.

L. 4110 (6831 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryę Biłan i Hankę Mielnik, że Jan Smolski zmarł w Romanowemiole 4 kwietnia 1889 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.  
Wzywa się więc Maryę Biłan i Hankę Mielnik, by do roku od dnia dzisiejszego zgłosiły się w sądzie i deklarowały do spadku wniosły, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ukończoną zostanie z dziedzicami oświadczonymi i kuratorem dla nich w osobie Iwana Zagórskiego z Romanowegosioła ustanowionym.  
C. k. Sąd powiatowy  
Zbaraż, dnia 21 maja 1892.

L. 13516 (6858 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi mianuje w sprawie egzekucyjnej Anny Wysogład przeciw Edwardowi Neubergerowi, Maryi Górek, Katarzynie Grochowskiej tudzież Franciszce, Teofilii, Leopoldowi i Stefani Lubec- kim o 76 zł. kuratorem dla niewiadomej z

miejsca pobytu Katarzyny Grochowskiej adw. dr. Allerhanda z substytucją adw. dra. Haczewskiego i doręcza temuż kuratorowi tuszchwałę z 28 grudnia 1891 l. 15523.  
Kołomyja, 8 października 1892.

L. 2786 (7119 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Jana Bełzowskiego, Tomasza Bełzowskiego i Katarzynę Halichą ażeby do spadku po swoim ojcu s. p. Wojciechu Bełzowskim w przeciągu roku się zgłosili, gdyż wrazie przeciwnym spadkiem ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nich w osobie Pawłem Saradem kuratorem pertraktowany będzie.  
Tuchów, dnia 4 listopada 1892.

L. 23306 (7115 2-3)  
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego pobytu Eisiga Zimenta, iż w sporze wekslowym H. Neugasera przeciw niemu o 100 zł. dlań kuratorem adw. dr. Malawskiego ze substytucją adw. dr. Steca ustanowiono i kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 17 listopada 1892 l. 23306 doręczono.  
Tarnów, dnia 17 listopada 1892.

L. 21947 (6817 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Szymona Zorna, że w skutek wniesionej przez ek. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny przeciw niemu prośby o prenotację prowizorycznego prawa zastawu sumy wekslo-

wej 3000 zł. w stanie biernym realności pod lk. 36 Podzamcze w Stryju położonej wyk. hip. l. 1239 objętej w celu doręczenia uchwał w sprawie tej wydanych ustanowiony został dla niego kurator-m adw. dr. Aichmüller ze Stryja.

Wzywa się zatem Szymona Zorna, aby temuż kuratorowi potrzebne do obrony praw swych informacje udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.  
C. k. Sąd powiatowy.  
Stryj, d. 25 października 1892.

L. 3874 (6807 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach w sprawie egzekucyjnej Maryanny Dutkiewiczowej przeciw Józefowi Gębarowskiemu peto 100 ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gębarowskiego kuratorem Józefa Górskiego młodszego z Ciężkowic i temuż zapadłe w powyższej sprawie rezolucję sądową się doręcza.  
C. k. Sąd powiatowy  
Ciężkowice, d. 12 października 1892.

L. 2760 (6845 2-3)  
C. k. Sąd powiatowy w Olesku zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu Sruła i Chaję Halpernów, którzy wymigrowali do Ameryki celem doręczenia im tusadowej uchwały tabularnej z dnia 12 września 1891 l. 6756 ustanawiam dla nich dr. Leona Reisa ek. notaryusza w Olesku kuratorem ad actum.  
C. k. Sąd powiatowy  
Olesko, dnia 17 maja 1892.

## Doniesienia prywatne.

**Wszelkie losy, renty, indemnizacje, listy zastawne i akcje**

**Centralne biuro sprawunków dla prowincyi**  
Lwów, ulica Kopernika L. 11.

**Zgubiłem**  
świadectwo szkolne z ukończenia szkoły rolniczej niższej w Dublanach. Proszę je odebrać pod adresem A. Pocałun, uczeń III. roku szkoły rolniczej niższej w Dublanach.  
Ludwik Pocałun.

**Brzytwy**  
szwajcarskie i angielskie oraz wszelkie przybory do golenia i toaletowe poleca najtaniej  
**Paweł Langner**  
Lwów, Halicka 16.

**PASY**  
do maszyn i młocarni z najlepszej jakości skór belgijskich, skórą szyte i nitowane, własnej fabryki lepsze od wiedeńskich i niemieckich fabrykantów poleca  
1307

**Teofil Łucki**  
w Melnie, poczta Strzeliska tudzież  
Sukna krajowe czysto wełniane nieprzemakalne na bundy, kurtki i buty, jakoteż gotowe. Bundy do podróży. Cenniki i próbki posyła na żądanie franko.

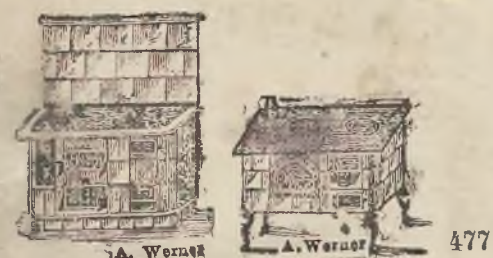
**Przedostatni tydzień Wielka 50 ct. loterya.**

Główna wygrana  
**75.000 zł.**  
Losy po 50 ct. sprzedają:  
Sokal i Lillen, Jakób Strob, A. Ch. Werfel.

Ciągnięcie nieodwołalnie  
1. grudnia 1892.

**Pasztet**  
(codziennie świeży)  
z gęsich wątróbek i dziczyzny, z truflami w ślicznych puszkach po 1 zł. 50 ct. za 1/2 kilo.  
**Bulion**  
wyrobu  
**Kazimiry Matczyńskiej**  
po 10 zł., 7 zł. 50 ct., 6 zł. 50 ct., 5 zł. 50 ct.  
**Ekstrakt mięsny**  
po 70 ct. słoik 1259  
Sprzedaje zarząd dworu Łapszyn, poczta Brzeżany.

**Morszyńska bromowa Sól do kąpieli**  
sporządzona pod kontrolą Towarzystwa lekarzy Galicyjskich, najlepszy środek przeciw żółcie, cierpieniom skóry, wypociom kostnym, stawowym i błon surowiczych etc. etc. w szczególności przeciw zbytnej otłóści.  
Wyszczególniona na 10 wystawach.  
Do nabycia we wszystkich większych aptekach i składach wód mineralnych.  
464



**Kuchnie kaflowe**  
zacząwszy od zł. 75 utrzymuje  
na składzie  
**Arnold Werner**  
we Lwowie  
Sobieskiego 3.

kupuje i sprzedaje najkorzystniej  
**Kantor wymiary**  
**KITZ i STOFF**  
Lwów, plac Halicki l. 1.

**Wyrób krajowy.**  
**Koce i kołdry z fabryki w Glinnie**  
są do nabycia po stałych cenach fabrycznych

w Brodach p. J. Witkowski i Spółka, we Lwowie p. Knauer i Syn plac Kapitulny.  
„ Brzeżanach p. B. Karwowskiej, „ Przemysłu Przemyski Bazar wyrobów krajowych,  
„ Czortkowie p. Antoni Kostecki, „ Sanborze p. Bronisław Żuławski,  
„ Lwowie Centralny Bazar wyrobów krajowych, „ Sokalu p. A. W. Gort,  
„ „ p. Antoni Gudien, plac „ Stryju p. Lechicki i Kosterkiewicz,  
Maryacki, „ Tarnopolu p. W. Michalewski.

**Za 4 centy**  
można mieć w przeciągu 15 do 25 minut  
**kąpiel w domu**  
kto kupi wannę lub kanapkę z aparatem ulepszonej do ogrzania wody.  
Wanny blaszane lakierowane, wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe parnie kuracyjne i kłozety pokojowe po 9 zł.

**F. BOURDON**  
Lwów, ulica Jagiellońska l. 9.  
Na żądanie cenniki gratis i franko. 1280  
**Wanny wypożyczam do domu.**

**Zawiadamiam**  
że już od 10 lat istnieje mój handel we Lwowie i to jedyny na całą Galicyę największy to skład nowych przedmiotów używanych a to:  
Garderoba męska, damska, różne futra, bundy, gunkie myśliwskie, liberya dworska, wszelkie uniformy, dywany, chodniki, meble, strzelby, maszyny do szycia, resztki sukna i materii itp. (ubrania frakowe i futra wypożyczam).  
Zachęcony listami chlubnymi uprasza P. T. nadal o łaskawe poparcie, tem bardziej że obecnie nowych przedmiotów różnych z masy konkursowej zakupiłem.  
Dla P. P. kupeców z prowincyi znaczny opust.  
Zawsze do usług  
**Józef Jaszczyński**  
Lwów, gmach Teatralny.

**Zbiorn 1892.**  
**Chińsko-rosyjska herbata**  
ciemno naciągająca z silną wonią poleca  
1102

**Handel Karola Ballabana**  
we Lwowie  
1/2 kilo Congo cesarskiej . . . zł. 2.-  
— Familijnej . . . 3.-  
— Melange do Moscau . . . 4.-  
— Imperial . . . 5.-  
— Wysiewek własnych . . . 1.60  
(nie licząc opakowania.)

**KAWY**  
w najlepszej jakości, bezpośrednio sprowadzane, franko do każdej stacyi pocztowej nie licząc opakowania.  
48/4 kilo Ceylon gruboziarnistej . . . zł. 10.80  
— Ceylon średniej . . . 10.40  
— Ceylon drobniejszej . . . 10.-  
— Syryusz . . . 9.20  
— Columbia . . . 8.80  
— Mokki arabskiej . . . 10.80  
— Jawy złotej . . . 10.80

Nowo otworzony magazyn  
**MAX LAU**  
we Lwowie,  
ulica Kilińskiego l. 2  
obok księgarni WWP. Gubrynowicza i Schmidta. 1267  
poleca najnowsze  
kapelusze Babiga i Plessa. Cyndry od zł. 5.50—9. Czapki prawdziwe krymskie i futrzane, kapelusze miękkie Pichlera i inne od zł. 1.20, oraz rękawiczki angielskie, kalosze rosyjskie i wszelkie obuwie filcowe.